



SĄD ARBITRAŻOWY  
LEWIATAN



# e-Przegląd Arbitrażowy

no. 2(9)2012

# e – Przegląd Arbitrażowy

## Rada Naukowa:

dr hab. Łukasz Błaszczak, prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner, dr Beata Gessel Kalinowska vel Kalisz,  
prof. dr hab. Jadwiga Pazdan, prof. dr hab. Jerzy Poczobut, prof. dr hab. Jerzy Rajski,  
prof. dr hab. Marek Michalski, prof. dr hab. Andrzej Szumański

## Kolegium Redakcyjne:

Redaktor Naczelny: prof. dr hab. Jadwiga Pazdan  
Sekretarz: dr Łukasz Żarnowiec

## Redaktorzy Numeru:

dr Sebastian Frejowski  
Katarzyna Grabska-Luberadzka

## Sekretarz Redakcji:

Agnieszka Różalska-Kucal, [arozalska@pkpplewiatan.pl](mailto:arozalska@pkpplewiatan.pl)  
Maria Dudzińska, [mdudzinska@pkpplewiatan.pl](mailto:mdudzinska@pkpplewiatan.pl)

ISSN: 2083-8190

**Sąd Arbitrażowy przy PKPP Lewiatan**  
ul. Zbyszka Cybulskiego 3  
00-727 Warszawa  
tel. (+48 22) 55 99 970  
fax (+48 22) 55 99 910 (z “dopiskiem” dla Sądu)  
e-mail: [sadarbitrazowy@pkpplewiatan.pl](mailto:sadarbitrazowy@pkpplewiatan.pl)  
[www.sadarbitrazowy.org.pl](http://www.sadarbitrazowy.org.pl)

W numerze 2(9)/2012:

## EDYTORIAL

dr Sebastian Frejowski, [4](#)  
Katarzyna Grabska-Luberadzka

## ANALIZY I OPINIE

- Sportowe sądownictwo polskie w Polsce  
- historia legislacji Katarzyna Grabska-Luberadzka [5](#)
- WADA Code Application in Practice dr Jaromir Becicka, [11](#)  
dr Vit Horacek
- A m e r i c a n** Arbitration Then and Now Laurence Burger [18](#)
- Court Arbitration for Sport- Review of Significant Football Cases Prof. dr Martin Schimke, [22](#)  
Catriona Borland, Rob Hamblin, Alexander Payne
- R o z w i ą z a n i a** w sporcie - **o p i n i e** w sprawie **o p r o f e s j o n a l n e** Natalia Rutkowska [30](#)
- T r y b u n a l i** arbitrażowy **d o - K o m i s j a** v Maria Zuchowicz [41](#)  
Ad Hoc
- Z d a t n o ś ć** sporu w sprawie dr Sebastian Frejowski [47](#)

' ¶ § ª « ³ ª ¥ · \$ § ¨ ¯ ° ³ «

jest nam niezmiernie miło zaprezentować Państwu nowy numer e-Przeгляdu Arbitrażowego. Mamy głęboką nadzieję, że niniejsza publikacja przybliży Państwu poruszane w Polsce nadal stosunkowo rzadko zagadnienia związane z arbitrażem sportowym. Szczególnie w świecie sportu, gdzie często efektywne rozwiązanie spornej sytuacji może mieć kardynalne znaczenie dla kariery zawodników, działalności klubu lub związku sportowego, czy też sponsora, alternatywne sposoby rozwiązywania sporów, w tym w szczególności arbitraż, zdają się być wyjątkowo atrakcyjnym rozwiązaniem.

Niniejsza publikacja stanowi zbiór tekstów autorów polskich oraz zagranicznych, dla których wspólnym mianownikiem jest arbitraż w sprawach sportowych. Dla osób na co dzień zajmujących się zagadnieniami prawa sportowego lub arbitrażu, koincydencja obydwu dziedzin jest czymś zupełnie naturalnym, a orzecznictwo instytucji takich jak Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu (Court of Arbitration for Sport [CAS]) z siedzibą w Lozannie stanowi pole do aktualnych rozważań.

Całość została przygotowana i pomyślana w taki oto sposób, aby umożliwić zapoznanie się z przedmiotowym tematem od podstaw. Stąd, w lekturę wprowadza kilka słów o historii legislacji dotyczącej sądownictwa sportowego autorstwa Katarzyny Grabskiej-Luberadzkiej. Warto również zapoznać się z prezentacją autorów zagranicznych na co dzień zajmujących się tytułową problematyką. Opracowanie Vita Horaceka oraz Jarosława Becicka traktuje o zastosowaniu Światowego Kodeksu Antydopingowego w praktyce. Laurence Burger omawia zagadnienia arbitrażu sportowego na przykładzie rozwiązań amerykańskich. Znajdziecie Państwo również opracowanie zespołu: Catriona Borland, Rob Hamblin, Aleksander Payne, prowadzonego przez Martina Schimke dotyczące działalności Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu (CAS) w Lozannie na tle głośnych spraw futbolowych. Następnie, Natalia Rutkowska omawia rozwiązywanie sporów wynikających z kontraktów o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Organizację i pracę tzw. Komisji Ad Hoc funkcjonującej w ramach CAS przybliży Wiceprezes Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim Maria Zuchowicz. Na koniec, temat wciąż aktualny - zdatność arbitrażowa, tym razem w sprawach sportowych, autorstwa Sebastiana Frejowskiego.

Należy w tym miejscu wyrazić słowa wdzięczności autorowi pomysłu, a mianowicie Pani Prezes Sądu Arbitrażowego przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan mec. dr Beacie Gessel Kalinowskiej vel Kalisz. Wsparcie Pani Mecenas i jej szczególne zaangażowanie, w tym czysto sportowa energia, pozwoliły na prezentację pracy w obecnym kształcie.

Mamy nadzieję, że jest to początek naszych sportowych spotkań na łamach e-Przeгляdu Arbitrażowego.

Wprowadzając Państwa w tematykę niniejszej publikacji pragniemy podkreślić wyjątkową rolę trybunałów arbitrażowych w rozwiązywaniu sporów sportowych. Stanowią one przede wszystkim gwarancję odwołania się do profesjonalnej i wyspecjalizowanej wiedzy arbitrów oraz zapewniają ostateczne rozwiązania konfliktów w drodze postępowania i rozstrzygnięć dostosowanych do szczególnej specyfiki sportu.

Życzymy udanej lektury i w razie pytań lub chęci podzielenia się swoimi spostrzeżeniami prosimy o kontakt: [frejowski@gmail.com](mailto:frejowski@gmail.com), [k.grabska-luberadzka@pkol.pl](mailto:k.grabska-luberadzka@pkol.pl)

Katarzyna Grabska – Luberadzka

Sebastian Frejowski

# Sportowe sądownictwo - problem legislacji

Katarzyna Grabska - Luberadzka

Sport w każdej formie, czy to amatorski czy profesjonalny, opiera się na rywalizacji. Uczestnicy współzawodnictwa sportowego dążą do wygranej i pokonania przeciwników. Przeciwwstawianie swoich korzyści interesom innych jest typowe nie tylko dla rywalizacji sportowej. Przejawia się w wielu innych aspektach życia społecznego. Takie sprzeczne relacje są również charakterystyczne dla sporów sądowych, w których pojęcie kontradiktoryjności właśnie (tzn. zderzenia rozbieżnych interesów) stanowi podstawę postępowania. Różnice poglądów oraz dążenie poszczególnych osób do realizacji i ochrony ważnych dla nich interesów stanowią tło dla powstawania konfliktów. Początkowo mają one formę łagodną, polegającą na braku porozumienia ramach stosunków społecznych. Na tym etapie są to jedynie różnice poglądów na wybrany temat lub okoliczność, czy słuszność konkretnego rozwiązania. Z chwilą, gdy po jednej ze stron pojawia się determinacja w dążeniu do wykazania własnych racji w oparciu o pewien powszechnie obowiązujący imperatyw, konflikt społeczny z łatwością przekształca się w spór prawny. W takich przypadkach zazwyczaj obie strony sięgają w poszukiwaniu ochrony do przepisów prawa. Kolejnym oczywistym krokiem jest poszukiwanie ochrony przed sądem. Jednak nie tylko sąd państwowy może być gwarantem ostatecznego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sporu, również w sporach związanych ze sportem. Dowodem na to są przepisy kolejnych ustaw „sportowych”, które regulowały m.in. kwestię pozasądowego rozstrzygnięcia sporów.

Regulacja dotycząca prawnych aspektów uprawiania sportu pojawiła się w powojennej Polsce już w 1949 roku. Począwszy od tego momentu przyjmowano kolejne akty prawne stanowiące o tej materii. Najważniejsze z nich to: ustawa o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu z dnia 30 grudnia 1949 roku<sup>1</sup>, dekret Rady Państwa o organizacji spraw kultury fizycznej z dnia 18 stycznia 1956 roku<sup>2</sup>, ustawa o organizacji spraw kultury fizycznej i turystyki z dnia 17 lutego 1960 roku<sup>3</sup>, ustawa o kulturze fizycznej z dnia 3 lipca 1984 roku<sup>4</sup> i ustawa o kulturze fizycznej z dnia 18 stycznia 1996 roku, która jako pierwsza szczegółowo regulowała zagadnienie rozwiązywania sporów sportowych. Ta ostatnia ustawa usankcjonowała

również działalność Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim (TA przy PKOl), nadając mu charakter arbitrażu obligatoryjnego.

Lata 1984-1996

Pierwsze trzy ze wskazanych aktów prawnych (przyjęte przed 1984 rokiem) nie regulowały materii sporów sportowych ani odpowiedzialności dyscyplinarnej lub regulaminowej w relacjach sportowych. Dopiero ustawa o kulturze fizycznej z dnia 3 lipca 1984 roku po raz pierwszy traktowała o tego rodzaju odpowiedzialności. W sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej lub regulaminowej jej przepisy odsyłały do norm wewnątrzorganizacyjnych stowarzyszeń kultury fizycznej i ich związków, w tym do regulaminów sportowych. Zakresem

<sup>1</sup> Dz.U. 1949 Nr 65 poz.526

<sup>2</sup> Dz.U. 1956 Nr 2 poz. 12

<sup>3</sup> Dz.U. 1960 Nr 10 poz. 65

<sup>4</sup> Dz.U. 1984 Nr 34 poz.181

odesłania objęte zostały zagadnienia związane z odpowiedzialnością zawodników, osób – członków stowarzyszeń kultury fizycznej biorących udział w organizowaniu życia sportowego – i sędziów. Ustawa ta regulowała natomiast co do meritum odpowiedzialność dyscyplinarną i porządkową trenerów i instruktorów sportu. Wynikało to stąd, że trenerzy i instruktorzy związani byli ze związkami stosunkiem pracy, w przeciwieństwie do zawodników czy sędziów. Omawiana ustawa o kulturze fizycznej z 1984 roku odsyłała w zakresie regulacji odpowiedzialności porządkowej i dyscyplinarnej trenerów i instruktorów sportu do przepisów ustanowionych przez Komitet do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej<sup>5</sup>. Wskazywały one zakres i zasady realizowania tej odpowiedzialności, organy orzekające oraz tryb postępowania. Zasady te były określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 15 lipca 1985 roku w sprawie zakresu i zasad odpowiedzialności porządkowej i dyscyplinarnej trenerów i instruktorów oraz określenia organów orzekających i trybu postępowania w tych sprawach<sup>6</sup>. Organami orzekającymi w I instancji były komisje dyscyplinarne przy terenowych organach administracji państwowej o właściwości szczególnej do spraw kultury fizycznej, sportu i turystyki stopnia wojewódzkiego dla trenerów zatrudnionych przez jednostki organizacyjne podległe bezpośrednio lub nadzorowane przez te organy. Dla trenerów zatrudnionych w pozostałych jednostkach organem orzekającym w I instancji była komisja dyscyplinarna przy Przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu. W II instancji miała orzekać odwoławcza komisja dyscyplinarna przy Przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu.

Takie rozwiązanie sytuowało sportowe sądownictwo w sprawach natury dyscyplinarno – porządkowej w ramach administracji państwowej. Stanowiło to unikalne rozwiązanie nadające stosunkom dyscyplinarnym w sporcie charakter prawno – administracyjny. W późniejszym czasie jednak z rozwiązania tego zrezygnowano. Wszelkie sprawy dyscyplinarne zostały wtenczas przekazane do kompetencji samych organizacji sportowych a potem również wspomnianego już TA przy PKOl.

Pełniejsze unormowanie zagadnień związanych z rozstrzygnięciem sporów sportowych pojawiło się dopiero z przyjęciem ustawy o kulturze fizycznej z dnia 18 stycznia 1996 roku (u.o.k.f.)<sup>7</sup>.

#### Lata 1996–2005

Po zmianie ustroju państwowego i gospodarczego w 1989 roku polski sport ulegał stopniowej profesjonalizacji. W rezultacie, by wyjść naprzeciw zachodzącym zmianom, w 1996 roku Sejm uchwalił ustawę w kompleksowy sposób normującą działalnością sportową. Ustawa o kulturze fizycznej z dnia 18 stycznia 1996 r. w art. 37 – 41 regulowała podstawowe zasady realizowania odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz rozwiązywania sporów powstających w sporcie. Ponownie (podobnie jak to miało miejsce w przypadku ustawy z 1984 roku) w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej podmiotów funkcjonujących w sporcie, ustawa ta odsyłała do regulaminów sportowych ustanowionych przez właściwe polskie związki sportowe<sup>8</sup>. Tym razem ustawodawca nie rozróżnił modelu rozstrzygnięcia sporów ze względu na rodzaj podmiotu będącego jego stroną. Zarówno odpowiedzialność zawodników oraz sędziów, jak i trenerów oraz instruk-

<sup>5</sup> Komitet ds. Młodzieży i Kultury Fizycznej – organ administracji państwowej zajmujący się kulturą fizyczną i sportem, w tym dzieci i młodzieży, w 1991 roku przekształcony w Urząd Kultury Fizycznej i Sportu.

<sup>6</sup> Dz.U. 1985 Nr 40 poz. 192

<sup>7</sup> Dz.U. 1996 Nr 25 poz. 113, weszła w życie dnia 6 kwietnia 1996 roku

<sup>8</sup> Art. 37 u.o.k.f. w brzmieniu pierwotnym z 1996 roku (tekst jednolity 7 sierpnia 2001 roku)





nego wykonania orzeczeń TA przy PKOl. Kolejna ustawa regulująca sport profesjonalny, tj. ustawa o sporcie kwalifikowanym z dnia 29 lipca 2005 roku (u.o.s.k.), zachowała zasady rozwiązywania sporów sportowych oraz organizacji TA przy PKOl w zasadzie w niezmiennym kształcie.

Wprowadzone przez polskiego ustawodawcę w 2005 roku zmiany spowodowały znaczny wzrost popularności sportowego sądownictwa polubownego. Można to było zaobserwować zwłaszcza w pracach TA przy PKOl. Po roku 2005 liczba rozpoznawanych przez Trybunał spraw znacząco wrosła. Trybunał i jego arbitrzy zyskali renomę profesjonalnego i sprawnie funkcjonującego organu orzekającego, który czuwa nad prawidłowym działaniem podmiotów zaangażowanych w polski sport.

Polski Związek Piłki Nożnej (PZPN) powołał sąd polubowny właściwy do rozpoznawania majątkowych spraw piłkarskich wcześniej niż powstał TA przy PKOl. Piłkarski Sąd Polubowny (PSP) działał od 1993 roku. Rozpoznawał sprawy z zakresu przynależności klubowej, zobowiązań wynikających z kontraktów czy związanych z transferami. Działa on od samego początku na podstawie przepisów k.p.c. o sądownictwie polubownym. PZPN powołał także Związkowy Trybunał Piłkarski (ZTP). Był on ustanowiony do orzekania w sprawach dyscyplinarnych i regulaminowych. W takim kształcie PZPN w swoich ramach realizował pełną funkcję orzeczniczą w sprawach dotyczących futbolu. Podobnie funkcje orzecznicze zostały zorganizowane w innych polskich związkach sportowych i międzynarodowych federacjach. Dowodzi to, że polubowna droga rozwiązywania sporów sportowych okazała się najwłaściwsza i najbardziej satysfakcjonująca dla świata sportu.

## Lata 2005- 2010

Od 1 września 2005 roku obowiązywała ustawa o sporcie kwalifikowanym. Stanowiła ona trzon regulacji w zakresie polskiego sportu profesjonalnego. Ustawodawca przewidział w niej dodatkową kompetencję TA przy PKOl. Na mocy u.o.s.k. TA przy PKOl miał orzekać w sprawach wniosków Ministra właściwego ds. sportu i turystyki o zawieszenie władz polskich związków sportowych i ustanowieniu w tych związkach kuratora. Późniejsze modyfikacje przepisów ustawy do organizacji TA przy PKOl odniosły się jeszcze raz. Zmienione zostały zasady powoływania jego arbitrów. Od tej chwili, to jest od 5 października 2007 roku, to wyłącznie zarząd PKOl miał powoływać sędziów tego Trybunału. Zgodnie z wcześniejszymi regulacjami, uprawnienie to przysługiwało jednocześnie ministrowi właściwemu do spraw kultury fizycznej i sportu oraz zarządowi PKOl. Zgodnie z powyższym, każdy z uprawnionych wskazywał połowę ogólnej liczby arbitrów, tj. 12 osób. Znowelizowane reguły pozwoliły na pełne uniezależnienie arbitrów trybunału przy PKOl od ministra. Rok 2005 przyniósł zatem dwie najistotniejsze zmiany systemu rozpoznawania sporów sportowych. Były nimi wprowadzenie możliwości wnoszenia skargi kasacyjnej od orzeczeń TA przy PKOl oraz uniezależnienie procesu powoływania arbitrów od władzy wykonawczej. Tym samym TA przy PKOl stał się wyspecjalizowanym, niezależnym sądem sportowym, podlegającym jednak kontroli sądu państwowego za pośrednictwem instytucji skargi kasacyjnej. Po tych zmianach rozpoczął się okres największej aktywności TA przy PKOl w jego dotychczasowej historii.

## Lata 2010- 2012

Planowana na 2010 rok nowelizacja prawa sportowego miała realizować postulat deregulacji. Wynikał on w głównej mierze z woli ustawodawcy powrotu do modelu sportu regu-



lowanego przez same organizacje zarządzające danym sportem. Model taki miał również podążać za ogólną tendencją, jaką dało się zaobserwować w polityce Unii Europejskiej w zakresie sportu. Co do zasady, prawo unijne odnosi się do sportu tylko w sferach najważniejszych i kluczowych dla realizacji ogólnych zasad prawa unijnego, w tym w szczególności ochrony praw obywateli.

Mimo wspomnianego powyżej założenia, pierwszy projekt ustawy o sporcie przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów zawierał cały rozdział dotyczący rozstrzygania sporów w sporcie. Jednak w czasie prac nad projektem ten fragment został całkowicie usunięty. W tym kształcie, bez przepisów dotyczących sporów sportowych, 25 czerwca 2010 roku ustawa o sporcie (u.o.s.) została uchwalona. Decyzję o zastosowaniu takiego rozwiązania motywowano tym, że rozdział V kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.), stanowi wystarczającą podstawę dla rozwiązywania sporów sportowych na drodze arbitrażu. Jednak dotyczy to jedynie sportowych sporów cywilnych mających zdolność ugodową, tj. głównie sporów majątkowych. Ustawodawca nie odniósł się natomiast do problemu rozstrzygania sporów powstałych na tle postępowania dyscyplinarnego lub regulaminowego, k.p.c. nie daje bowiem podstaw do rozstrzygania tych spraw w trybie polubownym. Doktryna wciąż nie przesądziła ostatecznie o zakwalifikowaniu sporów dyscyplinarnych i regulaminowych do materii cywilnoprawnej. W świetle powyższego, rozwiązywanie sportowych sporów dyscyplinarnych i regulaminowych zostało pozbawione regulacji ustawowej. Tym samym przerwana została praktyka ich rozstrzygania przez TA przy PKOl ukształtowana przez ostatnie lata (2005 - 2010). Obecnie podmioty poszukujące ochrony swoich praw naruszonych w postępowaniu dyscyplinarnym lub regulaminowym muszą zmierzyć się również z problemem ustalenia właściwości organów orzekających w tego ro-

dzaju sprawach, zwłaszcza że do chwili obecnej niewiele polskich związków sportowych zawarło w swoich statutach postanowienie pozwalające na wnoszenie skarg na ich decyzje dyscyplinarne lub regulaminowe do TA przy PKOl.

Oczywistym jest, że usunięcie z regulacji ustawowej materii dotyczącej rozwiązywania sporów musiało spowodować pewien chaos w praktyce. Ponadto, decydując się na ten krok, ustawodawca nie zamieścił w ustawie przepisów przejściowych dotyczących samego TA przy PKOl, długości jego kadencji, czy spraw, które się przed nim toczyły w chwili wejścia w życie nowej ustawy. Spowodowało to liczne komplikacje zarówno dla samych arbitrów, jak i stron toczących się postępowania. Z dniem 25 września 2010 roku (wejście w życie u.o.s.) TA przy PKOl utracił ustawową podstawę swojego funkcjonowania. Tym samym nie obowiązywały już dłużej przepisy dotyczące wykonalności orzeczeń tego Trybunału i wnoszenia skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego. Pozbawiono więc Trybunał podstawowych atrybutów przesądzających o jego atrakcyjności oraz zapewniających sprawne i prawidłowe orzekanie w sporach sportowych. Spowodowało to znaczny spadek liczby spraw rozpoznawanych przez TA przy PKOl po 25 września 2010 roku.

Mniejsza popularność TA przy PKOl nie jest jednak jedyną i najgorszą konsekwencją nowego porządku prawnego, a w zasadzie jego braku. Przede wszystkim, w obecnym stanie legislacyjnym powstała niepewność co do sposobu rozstrzygania sportowych spraw dyscyplinarnych i regulaminowych. W braku szczegółowej regulacji ustawowej, możliwe wydaje się obranie kilku dróg (modeli) rozwiązywania takich sporów.

Obecnie co do zasady strony mogą wybrać pomiędzy (i) skierowaniem sprawy do sądu powszechnego albo administracyjnego – na podstawie przepisów ogólnych, (ii) skierowa-

niem sprawy do Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu w Lozannie – na podstawie regulacji międzynarodowych federacji sportowych lub (iii) do TA przy PKOl – w przypadku istnienia klauzuli arbitrażowej przez odesłanie w statucie danego polskiego związku sportowego, którego dotyczy spór.

Taka mnogość możliwości powoduje dużą niepewność na polskiej arenie sportowej. Sytuacja jest szczególnie trudna z uwagi na to, że dwa pierwsze rozwiązania mogą okazać się uciążliwe dla osób chcących z nich skorzystać. Postępowanie przed sądem państwowym będzie bowiem bardzo czasochłonne i może trwać nawet kilka lat, co nie odpowiada dynamice życia sportowego. Z kolei postępowanie przed Trybunałem w Lozannie będzie generowało niezwykle wysokie koszty i nie każdy uprawniony będzie chciał lub mógł z niego skorzystać. Może się więc okazać, że pragmatyczne powody będą stanowiły przeszkodę dla realizacji sprawiedliwości w polskim sporcie.

Wobec powyższego warto rozważyć ponowne zawarcie w ustawie przepisów ustalających zasady rozwiązywania sporów w sporcie. Taka regulacja powinna ponownie umocować TA przy PKOl jako naczelną instytucję orzekającą w sporach sportowych oraz odzwierciedlać dwójką jego rolę, tj. jako sądu polubownego w sporach majątkowych oraz instancji odwoławczej od ostatecznych decyzji dyscyplinarnych i regulaminowych polskich związków sportowych. Przywrócenie materii ustawowej w wyżej wymienionym zakresie ponownie uporządkowałoby problem rozwiązywania sporów sportowych oraz pozwoliło na skuteczne zarządzanie pojawiającymi się konfliktami.

Katarzyna Grabska-Luberadzka\*

\* Katarzyna Grabska-Luberadzka: Główny specjalista ds. prawnych Polskiego Komitetu Olimpijskiego, z ra-

---

mienia PKOl organizuje pracę Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy PKOl; aktywny mediator związany z Polskim Centrum Mediacji; w latach 2010 – 2012 Szef Grupy Prawa Sportowego warszawskiego biura międzynarodowej kancelarii Bird & Bird; Autor publikacji z zakresu prawa sportowego, m.in. Alternatywa dla Sądu w sporach sportowych (2010), Mediacje w sporach sportowych (2010), Sponsoring Sportowy – szansa a nie zagrożenie dla biznesu (2011)

# WADA Code Application in Practice

## [Stosowanie Kodeksu WADA w praktyce]

dr Jaromír Bečička, dr Vít Horáček

### 1. Fair play

Wszystkie dyscypliny sportowe są regulowane przez zasady postępowania obowiązujące. W danym sporcie wszystkie aspekty sportu oraz środowiska sportowe się na dyscyplinę sportową. Ich celem jest tworzenie warunków dla wszystkich uczestników. Przestrzega kontrolowane bezpośrednio przez sędziów oraz inspekcję rozgrywania zawodów, pośrednio za pomocą statystyki, kontrola ta nie może zapewnić gry fair play, gdyż istnieją inne sposoby na pokonanie rywali zarejestrowane przez środki audiowizualne.

Ten rodzaj oszustwa w sporcie określa się jako mianem dopingu<sup>1</sup>. Doping polega na stosowaniu określonych substancji zwiększających fizyczne i/lub umysłowe możliwości sportowców oraz zapewniających im przewagę nad zawodnikami niestosującymi dopingu. W celu uniemożliwienia stosowania tego rodzaju substancji zabronionych, sportowcy są od czasu do czasu kontrolowani pod kątem obecności nielegalnych substancji w ich organizmie. Zasady regulujące międzynarodową walkę z dopingiem określa Światowy Kodeks Antydopingowy (ang. *World AntiDoping Code/WADA*)

<sup>1</sup> Doping został zdefiniowany w art. 1 Kodeksu WADA jako „naruszenie jednej lub więcej zasad zawartych w art. 2.1- 2.8 Kodeksu WADA“.

### 1. WADA i Kodeks WADA

Światowa Agencja Antydopingowa („WADA“) została utworzona w 1999 roku przez międzynarodowe organizacje sportowe i rządy. Głównym celem WADA jest koordynowanie ogólnoświatowej kampanii przeciwko dopingowi w sporcie we wszelkich jego formach. WADA zrzesza i jest finansowana w równym stopniu przez światowe organizacje sportowe i rządy.

Jednym z jej najważniejszych dotychczasowych osiągnięć jest opracowanie i przyjęcie ujednoliconego kodeksu reguł antydopingowych określonego jako Światowy Kodeks Antydopingowy („Kodeks **WADA**“). Kodeks WADA jest podstawowym dokumentem zawierającym wzorcowe uregulowanie antydopingowych zasad, reguł i postanowień dla organizacji sportowych oraz organów administracji publicznej.

Kodeks WADA został przyjęty jednogłośnie podczas drugiej Światowej Konferencji poświęconej Dopingowi w Sporcie w 2003 r., która zgromadziła przedstawicieli rządów, Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego, wszystkich dyscyplin olimpijskich, krajowych Komitetów Olimpijskich i Paraolimpijskich, sportowców, krajowych organizacji ds. zwalczania dopingu oraz międzynarodowych agencji. Kodeks WADA wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2004 roku. W 2009 roku został zastąpiony tekstem jednolitym.

Główne cele Kodeksu WADA to: (i) ochrona podstawowego prawa sportowców do uczestniczenia w sporcie wolnym od dopingu, a tym samym promowanie zdrowia, uczciwości i równości sportowców na całym świecie oraz (ii) zapewnienie zharmonizowanych, skoordynowanych i skutecznych programów antydopingowych na szczeblu międzynarodowym i krajowym w zakresie wykrywania, odstraszenia oraz zapobiegania dopingowi. Kodeks WADA, jako główny instrument w walce z dopingiem w sporcie, został także uznany przez Kartę Olimpijską obowiązującą od 7 lipca 2007 roku oraz Konwencję UNESCO przyjętą w Paryżu w dniu 19 października 2005 roku.

Kodeks WADA jest dodatkowo wspierany przez inne dokumenty – Standardy Międzynarodowe oraz Modele Najlepszej Praktyki i Wytyczne (wydane wraz z Kodeksem WADA w 2009 przez WADA) – które wraz z Kodeksem WADA składają się na Światowy Program Zwalczania Dopingu w Sporcie. Zbiór pięciu Standardów Międzynarodowych ma na celu harmonizację działalności organizacji antydopingowych w różnych obszarach technicznych, w szczególności w zakresie opracowania tzw. „listy zabronionych”, prowadzenia testów, laboratoriów, wyjątków dotyczących stosowania substancji w celach terapeutycznych oraz ochrony prywatności i danych osobowych. Modele Najlepszej

Praktyki i Wytyczne stanowią modelowy regulamin antydopingowy zmodyfikowany dla potrzeb każdej z głównych grup sygnatariuszy i są spójne z Kodeksem WADA.

Sygnatariusze, którzy są zobowiązani dostosować własne przepisy antydopingowe do Kodeksu WADA, mogą stosować modelowy regulamin *verbatim* lub przyjąć modelowe przepisy z pewnymi modyfikacjami.

## 2. Przepisy antydopingowe

Kodeks WADA wyszczególnia określone antydopingowe reguły i zasady. Wszystkie postanowienia Kodeksu WADA mają charakter bezwzględnie obowiązujący i tym samym muszą być przestrzegane odpowiednio przez każdą Organizację Antydopingową lub każdego sportowca. Niemniej jednak, Kodeks WADA nie zastępuje kompleksowego antydopingowego ustawodawstwa. Tym samym postanowienia Kodeksu WADA muszą być niezależnie inkorporowane do regulaminów poszczególnych Organizacji Antydopingowych. Szczególną uwagę przywiązuje się do faktu posiadania przez wszystkich sygnatariuszy takich samych list naruszeń przepisów antydopingowych, zasad dotyczących ciężaru dowodu oraz wyciągania takich samych konsekwencji w przypadku takich samych naruszeń przepisów antydopingowych. Przepisy te muszą być takie same niezależnie od tego, czy rozprawa odbywa się przed Międzynarodową Federacją, na szczeblu krajowym lub przed Sportowym Sądem Arbitrażowym.

### Krajowe Przepisy Antydopingowe

Należy podkreślić, że wszystkie krajowe organizacje antydopingowe, jak również federacje sportowe muszą: (i) stosować przepisy antydopingowe oraz (ii) przestrzegać międzyin-

dowych przepisów antydopingowych<sup>2</sup>. Powszecznym zjawiskiem jest, iż wspomniane krajowe przepisy antydopingowe w maksymalnym stopniu odzwierciedlają postanowienia Kodeksu WADA.

Bardzo rzadko spotyka się lokalne przepisy antydopingowe, które różnią się w swej treści od Kodeksu WADA. Może natomiast się zdarzyć, że krajowe regulacje nie zostały przyjęte (w państwach rozwijających się) lub że nie są przestrzegane z powodu braku narodowej organizacji antydopingowej.

Ogólnie rzecz ujmując, przepisy międzynarodowe i krajowe regulują w szczególności zagadnienia wymienione poniżej.

Przepisy antydopingowe, wraz z przepisami dotyczącymi zawodów sportowych, określają warunki i zasady rozgrywania zawodów sportowych. Sportowcy akceptują je jako warunek uczestnictwa w zawodach i są nimi związani. Postanowienia antydopingowe przewidują następujące rodzaje naruszeń zasad antydopingowych:

a. Obecność Substancji Zabronionej<sup>3</sup> lub jej metabolitów bądź markerów w próbce fizjologicznej sportowca

Obowiązkiem każdego sportowca jest dopilnowanie, aby do jego organizmu nie została wprowadzona żadna substancja zabroniona. Kodeks WADA przewiduje zasadę całkowitej odpowiedzialności. Zgodnie z powyższą zasadą, sportowiec ponosi odpowiedzialność za wszelkie naruszenia przepisów antydopingowych w przypadku wykrycia substancji zabronionej w jego próbce fizjologicznej. Okoliczność ta każdorazowo stanowi naruszenie

przepisów antydopingowych, niezależnie od tego, czy sportowiec stosował substancję zabronioną świadomie lub nieświadomie, na skutek zaniedbania lub w jakikolwiek inny sposób. Zasada całkowitej odpowiedzialności została potwierdzona w orzecznictwie Sportowego Sądu Arbitrażowego (patrz poniżej).

Wystarczającym dowodem na naruszenie przepisów antydopingowych jest: (i) obecność substancji zabronionej lub jej metabolitów bądź markerów w próbce A pobranej od sportowca, w przypadku gdy sportowiec rezygnuje z analizy próbki B lub (ii) sytuacja, w której próbka sportowca B jest poddana analizie i analiza próbki B pobranej od sportowca potwierdza obecność substancji zabronionej lub jej metabolitów bądź markerów stwierdzonych w próbce A pobranej od sportowca.

b. Użycie lub usiłowanie użycia przez sportowca substancji zabronionej lub metody zabronionej

Jak wynika z powyższego, obowiązkiem każdego sportowca jest dopilnowanie, aby do jego organizmu nie została wprowadzona żadna substancja zabroniona. W związku z powyższym, stwierdzenie naruszenia przepisu antydopingowego polegającego na użyciu substancji zabronionej lub metody zabronionej nie wymaga wykazania zamiaru, winy, zaniedbania, ani świadomego użycia przez sportowca. W przypadku usiłowania użycia wystarcza wykazanie, iż sportowiec miał zamiar użycia substancji zabronionej. Nie ma znaczenia przy ocenie naruszenia reguł antydopingowych, czy próba użycia substancji zabronionej lub metody zabronionej była udana czy też nie.

<sup>2</sup> Wynika to z Wprowadzenia do Kodeksu WADA (s. 16)

<sup>3</sup> Lista substancji i metod zabronionych jest wydawana przez WADA co najmniej raz w roku.



Różnica pomiędzy naruszeniem stanowiącym użycie lub usiłowanie użycia a naruszeniem polegającym na obecności zabronionej substancji w ciele sportowca opiera się na sposobie dowodzenia naruszenia reguły antydopingowej. W przypadku obecności substancji zabronionych oznacza to próbę z pozytywnym wynikiem. Z drugiej strony, użycie lub próbę użycia można stwierdzić przy pomocy innych wiarygodnych metod, takich jak przyznanie się sportowca, zeznania świadków, dowody z dokumentów, wnioski wyciągnięte z badań długoterminowych lub inne informacje analityczne, które w jakikolwiek inny sposób nie spełniają wymogów niezbędnych do ustalenia obecności substancji zabronionych.

c. Niewyrażenie zgody, niezgłoszenie się do pobrania próbki lub inne przypadki unikania pobrania próbki

Sportowiec dopuszcza się powyższego naruszenia przepisów antydopingowych w przypadku gdy bezzasadnie odmawia wydania zgody na pobranie próbki lub nie zgłasza się do pobrania po otrzymaniu stosownego zawiadomienia zgodnie z obowiązującymi przepisami antydopingowymi. Przykładem jest ukrywanie się przez sportowca przed osobą przeprowadzającą kontrolę dopingową w celu uniknięcia odbioru zawiadomienia lub poddania się badaniu.

Naruszenie polegające na niewyrażeniu zgody na badanie lub niezgłoszeniu się do pobrania próbki może być działaniem zamierzonym lub wynikać z niedbalstwa. Natomiast unikanie pobrania próbki wymaga istnienia zamiaru po stronie sportowca.

d. Naruszenie obowiązujących wymogów w zakresie dostępności sportowca na badaniach poza zawodami

Naruszenie tej reguły antydopingowej polega na niezawiadomieniu o miejscu pobytu oraz niepoddanie się badaniom. Dowolne trzy przypadki niezgłoszenia się na badania i/lub niezawiadomienie o miejscu pobytu w okresie osiemnastu miesięcy stanowią naruszenie przepisów antydopingowych.

e. Manipulowanie lub usiłowanie manipulowania podczas dowolnej części kontroli dopingowej

Zgodnie z tą regułą zabronione są jakiegokolwiek zachowania, które mogą naruszać proces kontroli dopingowej. Do takich zachowań zalicza się, przykładowo, zmianę numerów identyfikacyjnych w formularzu kontroli dopingowej podczas badania lub podanie nieprawdziwych informacji organizacji antydopingowej.

f. Posiadanie zabronionych substancji i używanie zabronionych metod

Reguła ta zabrania posiadania przez sportowca uczestniczącego w zawodach lub przez personel pomocniczy sportowca jakiegokolwiek substancji zabronionej lub używania metody zabronionej albo posiadania poza zawodami przez sportowca bądź przez personel pomocniczy sportowca jakiegokolwiek substancji lub używanie metody, które są zabronione poza zawodami, chyba że posiadanie takie jest dozwolone na podstawie przepisów o wyłączeniu do celów terapeutycznych.

g. Handel lub usiłowanie handlowania jakimikolwiek substancjami zabronionymi lub metodami zabronionymi



ca lub innych członków personelu odpowiedzialnych za naruszenie nie było winy lub zaniedbania lub istotnej winy lub zaniedbania.

Z drugiej strony, istnieją także okoliczności skutkujące przedłużeniem okresu zakazu startów, np. w przypadku gdy sportowiec dopuścił się naruszenia przepisów antydopingowych w ramach planu lub programu dopingowego. Ponadto okres zakazu startów ulega istotnemu przedłużeniu w przypadku wielokrotnych naruszeń przepisów antydopingowych. Organizacje antydopingowe mogą także wprowadzić kary finansowe do swoich wewnętrznych regulaminów. Niemniej jednak nałożenie kar finansowych nie może prowadzić do skrócenia okresu zakazu startów.

W przypadku sportów zespołowych, kara nakładana jest na zespół, w przypadku gdy w odniesieniu do więcej niż dwóch jego członków stwierdzono naruszenie przepisów antydopingowych. Poza ukaraniem zespołu, sportowcy naruszający przepisy antydopingowe są także karani indywidualnie.

## 5. Orzecznictwo CAS dotyczący dopingu

Oczywiście sprawy, o których mowa powyżej są analizowane, rozważane i na bieżąco rozstrzygane przez Sportowy Sąd Arbitrażowy (*Court of Arbitration for Sport*; *Tribunal Arbitral du Sport* TAS) w Lozannie, w Szwajcarii. CAS jest instytucją niezależną od organizacji sportowych, która daje możliwość rozstrzygnięcia sporów związanych ze sportem w drodze arbitrażu i mediacji. W przypadku organizacji, które wdrożyły Kodeks WADA, WADA ma prawo odwołać się do CAS w sprawach stosowania dopingu.

„Na początku lat 80-ych XX wieku regularny wzrost liczby międzynarodowych sporów o problematyce sportowej, w powiązaniu z brakiem jakiegokolwiek niezależnego organu specjalizującego

się w tematyce sportowej oraz uprawionego do wydawania wiążących decyzji nakłonił główne organizacje sportowe do poświęcenia uwagi kwestii rozwiązywania sporów sportowych.”<sup>4</sup>

„W ciągu ponad dwudziestu siedmiu lat jego istnienia, Sportowy Sąd Arbitrażowy (CAS) z siedzibą w Lozannie, w Szwajcarii, dowiódł, że stanowi popularną i skuteczną formę rozwiązywania sporów gospodarczych o problematyce sportowej w drodze Mediacji lub Arbitrażu lub poprzez połączenie Mediacji i Arbitrażu, czyli w ramach tzw. „Med – Arb”.<sup>5</sup>

CAS opracował regulamin zwany ogólnie Kodeksem Arbitrażu Sportowego i Regulaminem Mediacji (ang. *Code of Sports-related Arbitration and Mediation Rules*), który składa się z różnych części.

Artykuł S3 stanowi: „CAS, który prowadzi listę arbitrów, przewiduje rozwiązywanie sporów o problematyce sportowej w drodze arbitrażu prowadzonego przez Zespoły Orzekające składające się z jednego lub trzech arbitrów”.

Artykuł S12 określa właściwość CAS w następujący sposób: „CAS powołuje Zespoły Orzekające, których zadanie polega na rozwiązywaniu w drodze arbitrażu i/lub mediacji sporów powstałych w zakresie sportu zgodnie z Regulaminem Postępowania ...”.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę na część utrwalonego orzecznictwa CAS, które jest zbieżne z podstawowymi przepisami antydopingowymi. Wszystkie orzeczenia znajdują się na stronie CAS ([www.tas-cas.org](http://www.tas-cas.org)).

<sup>4</sup> Oficjalna strona internetowa TAS/CAS <http://www.tas-cas.org/news> (odczyt z dnia 12 października 2011 roku)

<sup>5</sup> Ian Blackshaw: „... in the Court of Arbitration for Sport” w: *Biuletyn AIA*, wrzesień 2011r.



# America's Cup The Arbitration Award [ Arbitraż Dotyczący Regat i Teraźniejszość ]

Laurence Burger

Historia Regat Puchar Ameryki jest bogata w spory sądowy, kiedy to Amerykanin John Coxworth z Ameryki - w brytyjskich regatach o „Hundred Guinea Cup”, zorganizowanych przez Royal Yacht Squadron. Pomimo, że Stevens wyprzedził szkunerów, to jednak jury amerykańskie, przy latarni morskiej, z uwagą, strony należy ominiąć latarnię.

Kilka lat później, po śmierci Stevensa, jego spadkobiercy na podstawie tzw. Aktu Darowizny darowali Puchar Nowojorskiemu Klubowi Jachtowemu jako powiernikowi. Z Aktu Darowizny wynika, że puchar na zawsze ma stanowić nagrodę „w zawodach towarzyskich rozgrywanych pomiędzy reprezentantami obcych krajów”; Akt określa warunki uczestnictwa w rozgrywkach pucharowych.

Do 1974 roku Nowojorski Klub Jachtowy był jedynym organizatorem i obrońcą tytułu w Regatach. W tymże roku okazało się, że sytuacja ta zbyt często prowadzi do konfliktów, w związku z czym zostało powołane jury w celu rozstrzygnięcia sporów w finałach regat.

Pierwsza głośna batalia sądowa odbyła się w regatach rozgrywanych w 1987 roku. Nowojorski Klub Jachtowy miał zwyczaj ogłaszać w trakcie rozgrywanych regat, że w przypadku odniesienia zwycięstwa następne zawody zorganizuje w określonym miejscu i czasie. Klub Jachtowy z San Diego, który zwyciężył w regatach rozegranych w 1987 roku, nie wydał ta-

kiego oświadczenia. Wtedy Nowozelandzki Klub Jachtowy *Mercury Bay* wyzwał Klub z Kalifornii na pojedynek w tzw. wyścigu *Big Boat Challenge* którego nazwa nawiązuje do długości uczestniczących w nim łodzi (27 metrów). Klub Jachtowy z San Diego nie przyjął wyzwania, co skłoniło Nowozelandczyków do wniesienia powództwa w nowojorskim Sądzie Najwyższym (ang. *New York Supreme Court*), którego treścią było żądanie stwierdzenia, iż ich wyzwanie jest ważne oraz żądanie orzeczenia zakazu przyjmowania przez Klub Jachtowy z San Diego wyzwania od innego klubu. Klub Jachtowy z San Diego wniósł pozew wzajemny o ustalenie, że długość łodzi uczestniczącej w regatach musi wynosić, zgodnie z tradycją, 12 metrów.

Nowojorski Sąd Najwyższy uznał roszczenie Nowozelandczyków. W orzeczeniu wydanym w sprawie *Klub Jachtowy Mercury Bay kontra Klub Jachtowy z San Diego* Sąd potwierdził właściwość nowojorskich sądów do rozstrzygnięcia wszelkich spraw dotyczących zmian w Akcie



Darowizny lub jego wykładni. W orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Nowym Jorku (ang. *Court of Appeals of New York*) Sąd nie podzielił argumentacji Klubu Jachtowego w San Diego, zgodnie z którą spory dotyczące wykładni Aktu Darowizny winny być kierowane do międzynarodowego organu sądowego:

„Sugestia, że jury składające się z żeglarzy byłoby właściwym organem do rozstrzygnięcia zagadnień dotyczących wykładni aktu powiernictwa, ustanowionego zgodnie z przepisami nowojorskiego prawa dotyczącymi dobroczynnych funduszy powierniczych, spotkała się z najlepszą, w ocenie Sądu, odpowiedzią w piśmie procesowym złożonym łącznie w imieniu *amici curiae* tzn. renomowanych żeglarzy z USA, Wielkiej Brytanii i Australii oraz klubów jachtowych o nieposzlakowanej reputacji: „Po pierwsze, należy mieć na uwadze istotny fakt, iż w niniejszym postępowaniu nie chodzi o to, czy ta lub inna łódź przekroczyła linię lub nie. Od sądów nie wymaga się rozstrzygnięcia, czy został popełniony faul lub dokonania oceny sędziów uczestniczących w zawodach *post factum* poprzez odtworzenie w sądzie przebiegu wyjątkowo wyrównanego finiszu na wniosek strony, która doznała porażki w zawodach. Tego rodzaju zagadnienia winny być pozostawiane ocenie organizatorów. Przedmiot niniejszego postępowania odnosi się wprost do istoty zawodów rozgrywanych w ramach Regat o Puchar Ameryki i wymaga dokonania przez sąd wykładni aktu powiernictwa, przyjętego przez SDYC pod jednoznacznym warunkiem, że Akt Darowizny podlega przepisom prawa nowojorskiego i będzie interpretowany zgodnie z tym prawem, i że wszelkie postępowania dotyczące zmiany lub wykładni

jego postanowień będą prowadzone przez sądy Stanu Nowy Jork”.

Niemniej jednak, po wydaniu powyższego orzeczenia, aby nie doszło do zakłócenia przebiegu 30 Regat o Puchar Ameryki rozgrywanych w 1999 roku, Królewski Nowozelandzki Klub Jachtowy (Obrońca Tytułu) oraz Nowojorski Klub Jachtowy (Oficjalny Pretendent) wprowadziły do Protokołu Regat klauzulę dotyczącą powołania pięcioosobowego Zespołu Orzekającego.

Od tego czasu, do Protokołów Regat zawsze wprowadza się zapis na sąd arbitrażowy dotyczący sporów powstałych w związku z poszczególnymi zawodami. Właściwość Zespołu Orzekającego określa Protokół dotyczący zawodów, dla których Protokół został sporządzony. W związku z tym, zakresy właściwości mogą być różne w poszczególnych Protokołach. Niemniej jednak Protokół ma charakter wiążący wyłącznie w stosunku do jego sygnatariuszy. Dlatego strony niebędące sygnatariuszami mogą zawsze zgłaszać roszczenia dotyczące Aktu Darowizny do Nowojorskich Sądów.

W przypadku 30 oraz 31 edycji Regat, Zespół Orzekający uzyskał wyłączną właściwość, co oznacza, że skierowanie sporu do sądu powszechnego skutkowałoby wykluczeniem wnioskodawcy z dalszego uczestnictwa w Regatach o Pucharach Ameryki. Protokół 32 Regat wyraźnie stanowi, że wykładnia oraz zmiany Aktu Darowizny podlegają właściwości Nowojorskich Sądów.

Protokół 33 Regat także przewidywał wyłączną właściwość Zespołu Orzekającego, ale – jak wynika z powyższego – okoliczność ta nie powstrzymała klubu *Golden Gate Yacht Club* – będącego sygnatariuszem Protokołu, przed wniesieniem sprawy do Nowojorskich Sądów.

Protokół zbliżających się 34 Regat, organizowanych w San Francisco, stanowi, że Zespół Orzekający posiada wyłączną właściwość, z

wyjątkiem zagadnień dotyczących zarządzania Aktem Darowizny.

Uprawnienia do orzekania posiadają dwa lub trzy różne organy. W przypadku 31 Regat były to: Zespół Orzekający, Międzynarodowe Jury oraz Komisja ds. Pomiarów (ang. *Measurement Committee*). Zespół Orzekający posiadał właściwość do rozstrzygania sporów pomiędzy Obrońcą Tytułu a Oficjalnym Pretendentem, pomiędzy Obrońcą Tytułu a Pretendentem (o ile Pretendent został zatwierdzony przez Oficjalnego Pretendenta) oraz pomiędzy Pretendentami. Międzynarodowe Jury było właściwe w zakresie wykładni regulaminu zawodów. Wreszcie Komisji ds. Pomiarów przyznano kompetencję do orzekania o dokonywanych pomiarach oraz do interpretowania zasad dotyczących dokonywania pomiarów.

Niestety, przepisy dotyczące Międzynarodowego Jury i Zespołu Orzekającego nie zostały dostatecznie sprecyzowane, co stało się źródłem problemów. W efekcie, w 32 Regatach kompetencje Zespołu Orzekającego oraz Międzynarodowego Jury zostały połączone. Tym samym, Zespół Orzekający posiadał właściwość zarówno w zakresie sporów dotyczących żeglarstwa jak i sporów gospodarczych oraz wykładni Protokołu. Komisja ds. Pomiarów zachowała dotychczasową właściwość.

33 Regaty zakończyły się kolejną batalią sądową. Po odniesieniu zwycięstwa w 32 Regatach, *Club Nautico Espanol de Vela* podpisał Protokół z *Golden Gate Yacht Club*. Niemniej jednak *Golden Gate Yacht Club* wniósł pozew w Nowojorskim Sądzie Najwyższym o wykluczenie *Club Nautico Espanol de Vela*, twierdząc, że Klub ten nie spełnił warunków wynikających z Aktu Darowizny. Po licznych postępowaniach przed nowojorskimi sądami różnych instancji, Nowojorski Sąd Apelacyjny uznał, że Klub *Nautico Espanol de Vela* faktycznie nie jest właściwym Pretendentem, zaś właściwym Pretendentem jest *Golden Gate Yacht Club*. W tej sytuacji 33 Regaty zostały rozegrane jako tzw. „Regaty Ak-

tu Darowizny”, tzn. zawody mające na celu wyłonienie spośród powyższych dwóch klubów Oficjalnego Pretendenta w następnych Regatach.

Należy zauważyć, że Protokół podpisany przez *Club Nautico Espanol de Vela* zawierał umowę arbitrażową. W tym samym dniu, w którym *Golden Gate Yacht Club* składał pozew w Nowojorskich Sądach, *Club Nautico Espanol de Vela* wszczęła postępowania arbitrażowe przed Zespołem Orzekającym, żądając wydania orzeczenia o wykluczeniu *Club Nautico Espanol de Vela*.

Zespół Orzekający wezwał *Golden Gate Yacht Club* do uczestniczenia w postępowaniu - zaznaczając, że przyjmie jego pisma nawet w przypadku nieuznania przez Klub właściwości Zespołu, jednak *Golden Gate Yacht Club* odmówił uczestniczenia, twierdząc, że nie jest związany Protokołem. Pomimo orzeczenia przez Zespół Orzekający, że wyzwanie dokonane przez *Club Nautico Espanol de Vela* jest ważne, rozstrzygnięcie to nie miało żadnego wpływu na ostateczny wynik tej edycji Regat. Regaty Aktu Darowizny wygrał w dwóch wyścigach *Golden Gate Yacht Club*.

Jak wynika z powyższego, Regaty o Puchar Ameryki różnią się od innych zawodów sportowych, bowiem orzecznictwo dotyczące Aktu Darowizny przewiduje możliwość wszczęcia postępowania sądowego przez strony niebędące sygnatariuszami umowy arbitrażowej. W odróżnieniu od większości innych zawodów sportowych, w Regatach o Puchar Ameryki istnieje zgoda na arbitraż, której udzielenie następuje poprzez odwołanie się w protokołach do klubów niebędących oficjalnymi pretendentami. Na przestrzeni lat właściwość zespołu orzekającego została szczegółowo doprecyzowana, na przykład w zakresie określenia kompetencji zespołu orzekającego do rozstrzygania w sprawie jego właściwości (ang. *competence*) w 33 edycji Regat. Większość protokołów zawiera wyraźne zrzeczenie się prawa

do kwestionowania wyroków arbitrażowych, jak również oświadczenie, że rozstrzygnięcia zespołu orzekającego są ostateczne i wiążące. Może to jednak budzić kontrowersje w niektórych systemach prawnych, w których zrzeczenie się prawa do kwestionowania wyroków arbitrażowych jest niedopuszczalne.

Laurence Burger\*

---

\*Laurence Burger: *Of Counsel* Winston & Strawn, Genewa; członek Adwokatury w Genewie i Nowym Jorku, Wiceprezes Grupy Młodych członków The Chartered Institute of Arbitrators; członek Swiss Arbitration Association, The Chartered Institute of Arbitrators i Association Suisse de Droit du Sport; członek Rady Recenzentów *ICSID Review*

# Court Arbitration for Sport- Review of Significant Football Cases

## [ Trybunał Arbitrażowy ds. i Spraw Dotyczących Piłki ]

Prof. dr Martin Schimke, Catriona Borland,

Rob Hamblin, Alexander Payne

Trybunał Arbitrażowy ds. i Spraw Dotyczących Piłki (ang. Court of Arbitration for Sport, dalej: CAS) rozpatruje ok. 300 spraw rocznie, z których 50% dotyczy piłki nożnej. Liczne orzeczenia o wielkim znaczeniu dla środowiska prawnego w zakresie piłki nożnej. W związku z tym stancji w odniesieniu do znaczącej części wszy- FIFA wymaga uznania CAS przez krajowe związki (tak jak w Wielkiego zainteresowania zarówno zawodników jak i klubów).

W ostatnim czasie znacząco rozwinęło się orzecznictwo CAS w sprawie rodzaju szkód, które zgodnie z art. 17 Regulaminu FIFA dotyczącego Statusu i Transferów Zawodników (dalej: Regulamin) podlegają naprawieniu, w sytuacji, gdy strona narusza umowę bez uzasadnionej przyczyny. Zagadnienie to ponownie znalazło się w centrum uwagi w związku z niedawnym sporem pomiędzy Carlosem Tévezem a Manchester City. W związku z powyższym, poniżej skupiamy się na kluczowych rozstrzygnięciach CAS w tej dziedzinie.

### ODSZKODOWANIA ZA ROZWIĄZANIE UMOWY BEZ UZASADNIONEJ PRZYCZYNY

Artykuł 17 Regulaminu szczegółowo określa m.in. podstawę obliczenia wysokości odszkodowania w przypadku naruszenia umowy przez stronę bez uzasadnionej przyczyny. Powszechnie przyjmuje się, że

Artykuł 17 ma na celu wzmocnienie trwałości kontraktów w międzynarodowym futbolu. Ma on działać odstrasza-jąco w kontekście ewentualnych jednostronnych naruszeń umownych oraz rozwiązywania kontraktów przez kluby lub zawodników.

Postanowienia Artykułu 17 były niedawno stosowane w celu określenia wysokości odszkodowania przysługującego klubom od zawodników w sytuacji gdy zawodnicy zdecydowali się na przejście do nowych zespołów, pomimo że byli w dalszym ciągu związani umową z ich dotychczasowymi klubami (*Webster<sup>1</sup>, Matuzalem<sup>2</sup>*). Przepis ten

<sup>1</sup> CAS 2007/A/1298 *Wigan Athletic FC kontra Heart of Midlothian*, CAS 2007/A/1299 *Heart of Midlothian kontra Webster & Wigan Athletic FC*, CAS 2007/A/1300 *Webster kontra Heart of Midlothian*.

<sup>2</sup> CAS 2008/A/1519 *FC Szachtar Donieck (Ukraina) kontra pan Matuzalem Francelino da Silva (Brazylia) i Real Saragossa SAD (Hiszpania)* i FIFA, CAS 2008/A/1520 *pan Matuzalem Francelino da Silva (Brazylia) oraz Real Saragossa SAD (Hiszpania) kontra FC Szachtar Donieck (Ukraina) i FIFA*.

ma zastosowanie także w sytuacji, gdy zachowanie zawodnika uzasadnia jednostronne rozwiązanie umowy przez klub (*Mutax* kontra *A*<sup>4</sup>). Teoretycznie sposób określania wysokości odszkodowania we wszelkich przypadkach, w których ma zastosowanie Artykuł 17 jest taki sam, a ostatecznie orzecznictwo CAS jest pomocne w objaśnieniu procesu ustalenia odszkodowania.

Artykuł 17 (1) stanowi:

„W każdym przypadku strona, która dopuściła się naruszenia, jest zobowiązana do zapłaty odszkodowania. Z zastrzeżeniem postanowień artykułu 20 i Aneksu 4 w odniesieniu do odszkodowania za treningi oraz, o ile z umowy nie wynika inaczej, odszkodowanie z tytułu naruszenia będzie ustalone z należywym uwzględnieniem prawa danego kraju, specyfiki sportu oraz wszelkich innych obiektywnych kryteriów. Kryteria te dotyczą, w szczególności, wynagrodzenia oraz innych korzyści przysługujących zawodnikowi na podstawie istniejącej umowy i/lub nowej umowy, okresu pozostałego do wygaśnięcia istniejącej umowy – maksymalnie do pięciu lat, opłat i wydatków uiszczonych lub poniesionych przez poprzedni klub (podlegających amortyzacji przez okres obowiązywania umowy) oraz ustalenia, czy naruszenie umowy wystąpiło w okresie ochronnym.”

Sprawa *Webster*

W sprawie *Webster* zawodnik jednostronnie naruszył umowę na rok przed wygaśnięciem jej okresu obowiązywania w celu przejścia do nowego klubu (po reprezentowaniu barw

klubu przez ponad 5 lat oraz po upływie okresu, w którym doszło do ustania „stosunku zaufania” pomiędzy stronami). W sprawie tej, jak się wydaje, CAS uznał, iż z chwilą ustania „okresu ochronnego” zgodnie z Regulaminem (tzn. okresu 2 lub 3 lat od dnia wejścia w życie umowy - w zależności od wieku zawodnika w chwili podpisania umowy), wysokość szkody poniesionej przez klub z tytułu naruszenia umowy przez zawodnika, zgodnie z Artykułem 17 Regulaminu, jest równa kwocie, którą klub byłby zobowiązany zapłacić zawodnikowi (w sytuacji braku wystąpienia naruszenia) zgodnie z częścią umowy niepodlegającą wygaśnięciu (w niniejszym przypadku kwocie w wysokości ok. 150.000 funtów, podczas gdy klub oszacował wartość zawodnika na kwotę 5 milionów funtów w okresie bezpośrednio przed naruszeniem). W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia zespół orzekający stwierdził, że po upływie okresu ochronnego odszkodowanie z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy bez uzasadnionej przyczyny nie powinno mieć charakteru kary, a sposób jego ustalenia powinien być możliwie przewidywalny.

Rozstrzygnięcie to zostało powszechnie skrytykowane przez kluby jako kreująca nierównowagę na korzyść zawodnika z tego względu, iż wartości zawodnika dla klubu, szczególnie zawodnika u początku kariery, nie da się ustalić poprzez proste wyliczenie i pod koniec obowiązywania umowy jest często znacznie wyższa niż kwota, do której zawodnikowi przysługiwałoby prawo na podstawie proporcjonalnego przeliczenia wynagrodzenia wynikającego z aktualnej umowy do czasu jej rozwiązania w zwykłym trybie. Przez krótki okres po wydaniu orzeczenia w sprawie *Webster* sprawa ta była

<sup>3</sup> CAS 2008/A/1644 *M. kontra Chelsea Football Club Ltd.*

<sup>4</sup> CAS 2009/A/1856 & 1857 *X. kontra A.*



określana jako kolejny przypadek *Bosman*<sup>5</sup> pod względem jej potencjalnego skutku.

#### Sprawa Matuzalema

W sprawie *Matuzalema*, na krótko przed kwalifikacjami do Ligi Mistrzów UEFA w 2007 roku zawodnik (będący Najbardziej Wartościowym Graczem [MVP] oraz kapitanem drużyny) jednostronnie naruszył umowę w celu przejścia do nowego klubu, pomimo że do wygaśnięcia 5-letniej umowy pozostało jeszcze 2 lata (tzn. również po upływie okresu ochronnego). W tej sprawie CAS uznał, że w procesie określania wysokości należnego odszkodowania organ orzekający:

“... będzie się kierować zasadą (...) pozytywnego interesu (lub „przewidywanego interesu”), tzn. będzie dążyć do określenia kwoty, która zasadniczo doprowadzi do sytuacji poszkodowanego, w której poszkodowany znalazłby się w przypadku właściwego wykonania umowy ...”<sup>6</sup>

Ponadto zespół orzekający stwierdził, że zgodnie z Artykułem 17 należy wziąć pod uwagę cały zbiór przesłanek (w tym również uwzględnić szerokie pojęcia „specyfiki sportu” i „wszelkich innych obiektywnych kryteriów”) w celu uświadomienia obu stronom faktu, iż należy respektować istniejącą umowę, gdyż finansowe konsekwencje naruszenia lub rozwiązania bez usprawiedliwionej przyczyny mogą być nieprzewidywalne. Co istotne, zespół orzekający przyznał, iż naruszenia i rozwiązania występujące w okresie ochronnym są uważane za szczególnie poważną formę bezprawnego zachowania i podkreślił wyraźnie, że w przypadku wystąpienia naruszenia w okresie ochronnym (inaczej niż w sprawie *Matuzalema*), od-

szkodowanie byłoby wyższe w związku z dokonaniem wyliczenia na podstawie oceny wszystkich pozostałych kryteriów wynikających z Artykułu 17. Innymi słowy, jedynie z tego powodu, że do naruszenia doszło po upływie okresu ochronnego nie powinno się rezygnować z rozważenia pozostałych kryteriów wynikających z Artykułu 17 na podstawie indywidualnych faktów i okoliczności.

Przesłanki, które w ocenie zespołu orzekającego powinny być uwzględnione dotyczą m.in. (choć nie występują w każdym przypadku): wynagrodzenia (wynikającego z dotychczasowej i nowej umowy); niezapłaconych opłat z tytułu transferu (jak również opłat/wydatków zapłaconych lub poniesionych przez uprzedni klub); dodatkowych kosztów pozyskania zastępczego zawodnika; kosztów inwestycji niepodlegających amortyzacji (tzn. koszty treningów, etc.); specyfiki sportu oraz dodatkowych obiektywnych kryteriów (tzn. odszkodowania uzupełniającego, etc.). W dalszej kolejności zaoszczędzone wydatki powinny być odliczone w celu wyliczenia łącznej kwoty należnego odszkodowania.

W tej sprawie, w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy zespół orzekający stanął na stanowisku, że klub nie wykazał związku pomiędzy transferem nowego zawodnika mającego rzekomo zastąpić Matuzalema a stratą poniesioną na skutek odejścia tego ostatniego zawodnika (lub rzekomym wzrostem kosztów poniesionych na skutek naruszenia po stronie Matuzalema) i tym samym nie uwzględnił dodatkowych kosztów pozyskania zastępczego zawodnika, jak również kosztów nabycia niepodlegających amortyzacji (zespół orzekający był bowiem w stanie ustalić wartość utraconych korzyści w chwili wystąpienia naruszenia na podstawie przekonujących dowodów). Niemniej jednak, w odniesieniu do specyfiki sportu, zespół orzekający uwzględnił okoliczność, iż naruszenie miało miejsce w sytuacji,

<sup>5</sup> Sprawa C-415/93) *Associatin ASBL kontra Jean Marc Bosman* [1995] ECR I-4921.

<sup>6</sup> CAS 2008/A/1519 *FC Szachtar Donieck (Ukraina) kontra pan Matuzalem Francelino da Silva (Brazylia) Real Saragossa SAD (Hiszpania)* oraz FIFA/CAS 2008/A/1520 *pan Matuzalem Francelino da Silva (Brazylia) Real Saragossa SAD (Spain) kontra FC Szachtar Donieck (Ukraina) oraz FIFA 86.*

gdy do wygaśnięcia umowy pozostawało stosunkowo dużo czasu oraz na dwa tygodnie przed rozpoczęciem kwalifikacji w ramach Ligi Mistrzów. Ponadto należało uwzględnić, iż w poprzednim sezonie zawodnik został wybrany MVP i kapitanem drużyny. Zespół orzekający uznał, iż powyższe przesłanki uzasadniają zasądzenie dodatkowej kwoty w wysokości 600.000 euro, wynikającej ze specyfiki sportu, w uzupełnieniu należnego odszkodowania, które ostatecznie wyniosło 11.858.934 euro (i znacząco przewyższało kwotę 2.4 mln euro, która przysługiwała zawodnikowi zgodnie z częścią umowy nieobjętą wygaśnięciem [jak również kwotę, którą - zgodnie z jego własnymi założeniami - zawodnik byłby zobowiązany zapłacić z tytułu naruszenia zgodnie z zasadami przyjętymi w sprawie *Webster*]).

#### Sprawa Mutu

W sprawie *Mutu* zawodnik przeszedł z AC Parma do Chelsea FC za cenę 22.500.00 euro. *Mutu* zawarł 5-letnią umowę z Chelsea; jednakże nieco ponad rok później (tj. w okresie ochronnym) zawodnik przeszedł kontrolę antydopingową, która wykazała obecność kokainy w jego organizmie, po czym klub rozwiązał z nim umowę ze skutkiem natychmiastowym.<sup>7</sup> W sprawie tej CAS utrzymała w mocy decyzję Izby ds. Rozstrzygania Sporów FIFA („DRC”) w zakresie, w jakim decyzja ta odnosiła się do sposobu wyliczenia odszkodowania<sup>8</sup> (który był zbieżny z metodą zastosowaną w sprawie *Matuzalera*) i po rozważeniu wszystkich przesłanek Artykułu

17<sup>9</sup>, przyznał, iż zważywszy na fakty i okoliczności sprawy odszkodowanie powinno być obliczone z uwzględnieniem kosztów nabycia niepodlegających amortyzacji (obejmujących niepodlegające amortyzacji części opłaty związanej z transferem, opłatę za zawarcie umowy oraz prowizję dla pośrednika). Ponadto zespół orzekający stwierdził, iż należy także uwzględnić wszelkie obiektywne kryteria oraz specyfikę sportu (pozwalającą na uznanie wartości zawodnika za składnik majątkowy w rozumieniu wartości sportowej i ekonomicznej), w tym również szkodę wynikającą z naruszenia wizerunku i marki handlowej. W związku z rozwiązaniem umowy ze skutkiem natychmiastowym, Chelsea złagodziło skutki szkody w zakresie pozostałej wartości umowy<sup>10</sup>, a kwota ta (która stanowiła wyłączną podstawę wyliczenia należnego wynagrodzenia w sprawie *Webster*) nie została uwzględniona w wyliczeniu odszkodowania na skutek rozważenia faktów i okoliczności sprawy oraz specyfiki sportu. Niemniej jednak, fakt wystąpienia naruszenia w okresie ochronnym skutkowało podwyższeniem należnego odszkodowania, które ostatecznie wyniosło 17.173.990 euro.

#### Sprawa El-Hadary’ e g o

W sprawie *El-Hadary* i <sup>11</sup> zespół orzekający podkreślił, że:

“W określaniu wysokości należnego odszkodowania, organ orzekający posiada szeroki margines uznaniowości. Artykuł 17 bowiem (...) nie wymaga, aby

<sup>7</sup> Należy zauważyć, że w uprzedniej decyzji CAS (CAS 2005/A/876) CAS uznał, iż fakt zażycia kokainy, przyznany przez zawodnika, stanowi jednostronne naruszenie umowy bez uzasadnionej przyczyny.

<sup>8</sup> Pomimo, że CAS zgodził się z metodą wyliczenia zastosowaną przez DRC, to jednak nie zgodził się z samym wyliczeniem DRC jako takim i stwierdził, że w jego ocenie łączne odszkodowanie powinno być wyższe. Niemniej jednak, ponieważ klub dochodził jedynie odszkodowania w wysokości zasądzonej przez DRC, CAS po prostu je potwierdził.

<sup>9</sup> Właściwie w przedmiotowej sprawie był to Artykuł 22 Przepisów, gdyż miała zastosowanie wersja z 2011 roku. Artykuł 22 (2001) odzwierciedla obecny Artykuł 17.

<sup>10</sup> Zespół Orzekający podkreślił, że w przypadku gdy Chelsea usiłowałaby przeprowadzić transfer Mutu odpłatnie (zamiast rozwiązania umowy), takie usiłowanie mogłoby być uznane za dorozumiane potwierdzenie umowy, zobowiązujące Chelsea do opcji rozwiązania stosunku umownego.

<sup>11</sup> CAS 2009/A/1880 *FC Sion kontra FIFA i Athly Sporting Club* and CAS 2009/A/1881 *E. kontra FIFA i Athly Sporting Club*.

organ orzekający dokonywał oceny i wyważał jakikolwiek lub wszystkie czynniki tam określone. W zależności od okoliczności każdej sprawy oraz pism stron, jakiegokolwiek z tych czynników mogą mieć istotne znaczenie dla ostatecznej decyzji lub nie, wpływając na uznaniową ocenę należnego odszkodowania lub nie”.<sup>12</sup>

W przedmiotowej sprawie zawodnik odbył spotkanie z jego obecnym oraz potencjalnym nowym klubem (w okresie ochronnym) w celu wynegocjowania transferu (wynik tego spotkania był przedmiotem sporu stron, lecz bezspornym było, iż nie została zawarta umowa w formie pisemnej. Zawodnik następnie rozwiązał umowę w celu przejścia do nowego klubu (na swoją obronę twierdził, że w sprawie jego transferu w istocie doszło do osiągnięcia ustnego porozumienia). Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie CAS uznał, że zawodnik jednostronnie rozwiązał umowę bez uzasadnionej przyczyny. W związku z nieprzedstawieniem dowodów na poparcie jego twierdzenia o osiągnięciu porozumienia w sprawie transferu, zawodnik nie spełnił ciężącego na nim obowiązku wykazania, że umowa została rozwiązana za porozumieniem stron.

Niemniej jednak CAS był przekonany, że doszło do ustalenia, iż nowy klub był gotów zapłacić opłatę transferową w wysokości 600.000 USD i że Al-Ahly został pozbawiony możliwości uzyskania tej kwoty na skutek wcześniejszego wypowiedzenia. Potencjalna opłata transferowa została uwzględniona przez zespół orzekający wraz z wartością nowego kontraktu zawodnika w wyliczeniu (z wyłączeniem zaoszczędzonych wydatków [tzn. kwoty, którą klub byłby zobowiązany wypłacać

zawodnikowi przez okres obowiązywania umowy]), zgodnie z którym zawodnik został zobowiązany do zapłaty łącznego odszkodowanie w wysokości 796.500 USD na rzecz swojego dotychczasowego klubu. W związku z brakiem dowodów na potwierdzenie, że poprzedni klub zapłacił jakiegokolwiek opłaty lub poniósł jakiegokolwiek wydatki w celu pozyskania zawodnika, w wyliczeniu, o którym mowa nie zostały uwzględnione niepodlegające amortyzacji koszty nabycia. Co ciekawe, pomimo wystąpienia naruszenia w okresie ochronnym, zespół orzekający w niniejszej sprawie nie podwyższył łącznej kwoty odszkodowania, stwierdzając, że w tych okolicznościach sprawy, w związku z zaawansowanym wiekiem sportowca (37 lat) sportowe sankcje przewidziane w Artykule 17.3<sup>13</sup> są proporcjonalne oraz wystarczające, aby ukarać zawodnika (i że jakiegokolwiek podwyższenie tej kwoty skutkowałoby uzyskaniem nadmiernego odszkodowania przez klub).

#### X kontra A

*X kontra A* jest interesującą sprawą, w której CAS ponownie podkreślił, że wyliczenie kwoty odszkodowania w przypadku jednostronnego naruszenia bez uzasadnionej przyczyny jest uzależnione od indywidualnych faktów i okoliczności. W referowanej sprawie zawodnik odszedł z dotychczasowego klubu za cenę 8.000.000 euro (pozostałe wydatki związane z transferem wyniosły 840.000 euro). Dwa lata później zawodnik uległ poważnej kontuzji wymagającej operacji. Abstrahując od skomplikowanych faktów medycznych i innych okoliczności, po przeprowadzonej operacji oraz

<sup>13</sup> Artykuł 17.3 przewiduje określone dodatkowe sankcje sportowe (4-miesięczny zakaz grania w oficjalnych meczach lub 6-miesięczny zakaz w przypadkach, w których występują okoliczności obciążające) mające zastosowanie w stosunku do każdego zawodnika, wobec którego uznano, iż dopuścił się on naruszenia umowy w okresie ochronnym.

<sup>12</sup> *Ibidem*, punkty 77-78.

po upływie około roku od dnia odniesienia kontuzji, u zawodnika zdiagnozowano zakrzepicę żył głębokich, w związku z czym lekarze zalecili mu aktywność fizyczną, o charakterze niekonkurencyjnym, wraz z kontynuacją programu leczenia. Na skutek dalszego rozwoju wydarzeń mających związek z jego zdrowiem, zawodnik stracił zaufanie do klubowych lekarzy.

W związku z faktem, że zawodnik nie był w stanie grać, klub zażądał od niego zgody na „wyrejestrowanie” go w pozostałej części sezonu (w celu umożliwienia zarejestrowania w jego miejsce innego zagranicznego zawodnika). Klub zapewnił, że nie będzie to mieć wpływu na uprawnienie zawodnika do wynagrodzenia oraz innych świadczeń i że jego kontrakt pozostanie w mocy. Zawodnik odmówił zgody na wyrejestrowanie go, gdyż nie był pewien wszystkich potencjalnych konsekwencji. Na skutek powyższego, klub wydał zawodnikowi polecenie stawienia się na obozie treningowym w celu kontynuowania leczenia i rehabilitacji pod nadzorem klubowego personelu medycznego oraz ostrzegł go, że w przypadku odmowy zgłosi jego przypadek do FIFA. Zawodnik tego polecenia nie wykonał. Dalsze fakty dotyczące tej sprawy są zawiłe, niemniej jednak ostatecznie sprawa została zgłoszona do DRC FIFA, która orzekła, że zawodnik jednostronnie naruszył umowę bez uzasadnionej przyczyny w okresie ochronnym (poprzez odmowę stawienia się na obóz treningowy zgodnie z wydanym poleceniem) i że winien jest klubowi odszkodowanie za wspomniane naruszenie w wysokości 2.281.915 euro.

CAS podzielił zdanie DRC co do jednostronnego naruszenia umowy przez zawodnika bez uzasadnionej przyczyny. Niemniej jednak, po uwzględnieniu wszystkich istotnych przesłanek wynikających z Artykułu 17 oraz

indywidualnych okoliczności faktycznych sprawy CAS uznał, że klubowi nie przysługuje prawo do odszkodowania od zawodnika.

W tym zakresie CAS uznał, że z uwagi na to, iż zawodnik nie był zdolny do pracy przed upływem okresu obowiązywania umowy klub nie mógł oczekiwać jakiegokolwiek odszkodowania z tytułu utraty możliwości korzystania z usług zawodnika. Ponadto nie zostały uwzględnione koszty pozyskania zastępstwa, gdyż – w związku z kontuzją zawodnika – klub i tak musiałby pozyskać jego zamiennika. Ponadto CAS uznał, że pomimo iż zawodnik ponosi odpowiedzialność za naruszenie, to jednak określone fakty i okoliczności dotyczące jego kontuzji oraz przedłużające się problemy zdrowotne zawodnika nie uzasadniają zasądzenia na rzecz klubu dodatkowego odszkodowania wynikającego ze specyfiki sportu. Ponadto CAS orzekł, że nie powinny mieć zastosowania żadne sportowe sankcje przewidziane w Artykule 17.3 i że wystąpienie naruszenia w okresie ochronnym nie powinno stanowić okoliczności obciążającej w sprawie.

W odniesieniu do niepodlegającej amortyzacji opłaty transferowej/wydatków, CAS uznał, że klub poniósł szkodę w wysokości 2.445.106,35 euro. Nadto CAS uznał, że klub zasadnie nałożył na zawodnika karę w wysokości 51.172,50 euro za naruszenie kilku przepisów jego wewnętrznego regulaminu. Niemniej jednak, zaoszczędzone wydatki klubu w wysokości 2.633.020,65 euro (tzn. kwota, którą klub zaoszczędził w związku z faktem, że już nie musiał wypłacać zawodnikowi wynagrodzenia zgodnie z umową) przewyższały wartość wyrządzonej szkody i tym samym zawodnik nie był zobowiązany do zapłacenia odszkodowania na rzecz klubu.



Sprawa De Sanctis<sup>14</sup>

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż zawodnik (będący bramkarzem) jednostronnie naruszył umowę bez uzasadnionej przyczyny po upływie okresu ochronnego. Pomimo, że klub był w stanie skorzystać (za cenę 250.000 euro) z opcji pozyskania drugiego bramkarza, uprzednio wypożyczonego do innego klubu, to jednak wykonanie tej opcji kosztowało klub 1.200.000 euro (albowiem klub, do którego został wypożyczony drugi bramkarz był gotów zapłacić opłatę transferową w tej wysokości). Ponadto, z uwagi na fakt, iż bramkarz ten był stosunkowo młody/niedoświadczony, klub uznał, że konieczne jest zatrudnienie trzeciego (bardziej doświadczonego) golkipera w charakterze jego zamiennika. Niezwykłym aspektem tej sprawy jest to, iż klub skutecznie wniósł roszczenie (w zakresie kosztów pozyskania zastępstwa) o zwrot kwot, które wydał w związku z pozyskaniem zarówno drugiego jak i trzeciego bramkarza.

Opierając się na materiale dowodowym, zespół orzekający CAS w głównej mierze polegał na kosztach pozyskania zamiennika w trakcie wyliczania odszkodowania należnego zgodnie z Artykułem 17 (nie rozważając szacowanej wartości zawodnika w momencie naruszenia z uwagi na niewystarczającą ilość przedstawionych dowodów w tym zakresie [przykładowo nie zostały przedstawione dowody na potwierdzenie złożenia ofert dotyczących zawodnika]). Ponadto, kierując się względami specyfiki sportu, CAS uwzględnił kwotę związaną z wynagrodzeniem przysługującym zawodnikowi zgodnie z nową umową [w przeciwieństwie do kwoty związanej z wynagrodzeniem przysługującym zawodnikowi zgodnie z dotychczasowym kontraktem, jak w przypadku sprawy *Matuzalera*] oraz stwierdził:

„Zespół Orzekający nie zamierza odstąpić od orzeczenia wydanego w sprawie *Matuzalera*, lecz pragnie podkreślić, że nie istnieje tylko i wyłącznie jedna metoda ustalania odszkodowania, i że każdy przypadek należy oceniać w świetle przesłanek i dowodów przedstawionych danemu zespołowi orzekającemu CAS”.<sup>15</sup>

### U w a g i k o ń c o w e d o t y c z ą c e s z k o d o w a n i a z g o d n ę l e z A r

CAS nie posunął się do stwierdzenia, że decyzja wydana w sprawie *Webster* była niesłuszna. Niemniej jednak, z późniejszego orzecznictwa jednoznacznie wynika, że obawy, iż sprawa *Webster* może stanowić precedens umożliwiający zawodnikom związanym umową skuteczne przeniesienie się do innych klubów po upływie okresu ochronnego przewidzianego w umowie, są bezzasadne.

Pomimo, że nie wszystkie kryteria jednoznacznie określone w Artykule 17 mogą zostać uwzględnione w każdym przypadku jednostronnego naruszenia bez uzasadnionej przyczyny, to jednak oczywistym jest, iż nie sposób wywieść żadnych ogólnych zasad, w stosunku do których miałyby zastosowanie kryteria przewidziane w Artykule 17 lub w określonych rodzajach przypadków (niezależnie od tego, czy naruszenie wystąpiło w okresie ochronnym lub po jego upływie) i – co istotne – że zespół orzekający w sprawie *Webster* mylił się w kwestii przewidywalności w wyliczaniu odszkodowania. Jak potwierdził CAS w sprawie *Matuzalera*, z prawidłowego zastosowania Artykułu 17 wynika, że finansowe konsekwencje naruszenia lub rozwiązania umowy bez uzasadnionej przyczyny mają zdecydowanie nieprzewidywalny charakter. Orzeczenie

<sup>14</sup> CAS 2010/A/2145, 2146 i 2147 *Udinese Calcio S.p.A. kontra Morgan de Sanctis i Sevilla FC SAD*.

<sup>15</sup> *Ibidem*, punkt 86.



wydane przez CAS w tej sprawie powinno przyczynić się do zapewnienia realizacji celu leżącego u podstaw Artykułu 17 (tzn. zachowania trwałości kontraktów).

Prof. dr Martin Schimke, Catriona Borland, Rob Hamblin, Alexander Payne\*

---

\*Prof. dr Martin Schimke *Of Counsel* Bird & Bird w Düsseldorfie, członek Zespołu Prawa Sportowego w Bird & Bird i uznany ekspert w tej dziedzinie; od 1999 członek Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu w Lozannie (CAS)/TAS); nominowany jako arbiter CAS do komisji ad hoc na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie 2012; wieloletni Prezes Komisji ds. Sportu a obecnie członek Zarządu Union Internationale des Avocats (UIA); członek rady doradczej Deutsche Vereinigung für Sportrecht (DVSR), członek International Sports Lawyers Association (ISLA); członek komitetu wykonawczego ds. prawa sportowego Deutschen Anwaltverein (DAV); wykładowca prawa sportowego, zarządzania sportem i prawa pracy w Deutsche Sporthochschule w Köln, Uniwersytetu w Bochum, Hochschule Fresenius w Köln i International University of Applied Sciences Bad Honnef; członek Rady Programowej magazynu "International Sports Law Journal" (ISLJ).

Catriona Borland *Associate* Bird & Bird w Düsseldorfie, członek Międzynarodowego Zespołu Prawa Pracy w Bird & Bird; była także członkiem Zespołu Prawa Sportowego; członek The Law Society of Scotland, solicitor. Rob Hamblin: *Associate* Bird & Bird w Londynie, członek Zespołu Prawa Sportowego w Bird & Bird; ma także doświadczenie w prawie znaków towarowych i prawie reklamy, głównie w sprawach związanych z Igrzyskami Olimpijskimi w Londynie 2012.

Alexander Payne: *Trainee* Bird & Bird w Londynie, członek Zespołu Prawa Sportowego i Prawa Własności Intelektualnej w Bird & Bird.

# Rozwiązanie sporów powstałych z tytułu profesjonalnego uprawiania sportu

Natalia Rutkowska

Atypowość kontraktów zawieranych pomiędzy piłkarzami wpływa na sposób rozwiązywania sporów zaistniałych w ramach Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jest to system, który ma na celu wyeliminowanie wątpliwości.

## 1. Wstęp

Kontrakty pomiędzy zawodnikami profesjonalnie uprawiającymi piłkę nożną a klubami sportowymi stanowią wyjątkową formę zatrudnienia. Ich konstrukcja różni się od konstrukcji typowych umów o pracę czy umów cywilnoprawnych, takich jak umowa o świadczenie usług, umowa zlecenia czy umowa o dzieło. Specyficzny charakter tych kontraktów uzasadnia się powszechnie przyjętą zasadą autonomii polskich związków sportowych<sup>1</sup> – także w zakresie kształtowania umów z zawodnikami. Co za tym idzie, konstrukcja kontraktów o profesjonalne uprawianie piłki nożnej zależy nie tylko od powszechnie obowiązujących przepisów prawa, ale także od wewnętrznych regulacji Polskiego Związku Piłki Nożnej („PZPN”). Wszystkie te elementy znajdują również odzwierciedlenie w specyficznym sposobie rozwiązywania sporów związanych z tymi kontraktami.

## 2. Specyfika kontraktów z

Kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej może zostać zawarty tylko pomiędzy klubem sportowym, który posiada sekcję piłki nożnej, a zawodnikiem profesjonalnym, którego regulacje PZPN definiują jako zawodnika uprawiającego sport na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej i otrzymującego za to wynagrodzenie<sup>2</sup>. Bez względu na rodzaj relacji, jak wiąże zawodnika z klubem sportowym, kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej powinien nie tylko zawierać elementy wymagane przez kodeks pracy lub kodeks cywilny, ale również być zgodny z odpowiednimi regulacjami ustanowionymi przez władze PZPN. Podstawową wewnętrzną regulacją w tym zakresie jest Uchwała nr II/12 z dnia 19 maja 2002 roku Zarządu PZPN w sprawie zasad regulujących stosunki pomiędzy klubem sportowym a zawodnikiem profesjonalnym („Uchwała II/12”) oraz jej załącznik w po-

<sup>1</sup> W. Cajselski, *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Warszawa 2011, s. XI i n., M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, *Ustawa o sporcie. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 281.

<sup>2</sup> Art. 3 ust. 1 Uchwały nr II/12 Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej z dnia 19 maja 2002 r. w sprawie zasad regulujących stosunki pomiędzy klubem sportowym a zawodnikiem profesjonalnym.



zostały określone w sposób szeroki i różnią się w zależności od typu sporu. PZPN powołał w tym celu liczne „organy jurysdykcyjne”<sup>8</sup> i, z wyjątkiem sporów wynikających z umowy o pracę oraz sporów dyscyplinarnych, starał się przekazać ich rozwiązywanie sądom polubownym.

### 3. Polubowne rozstrzyganie sporów

Sposób rozwiązania sporu wynikającego z kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej zależy przede wszystkim od rodzaju zawartej umowy.

W przypadku umowy o pracę, zawodnik bądź klub powinien skierować spór do właściwego sądu pracy. Ewentualnie, zgodnie z dyspozycją art. 1164 k.p.c., strony kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej mogą także po powstaniu sporu zdecydować się na sporządzenie zapisu na sąd polubowny. Jest to jednak opcja dobrowolna, ponieważ władze PZPN nie nakładają takiego obowiązku na kluby sportowe, a kluby nie wymagają tego od swoich zawodników. Jeżeli jednak kontrakt został zawarty pod postacią umowy cywilnoprawnej, spór nie zostanie skierowany do sądu powszechnego. Zgodnie z art. 47 § 1 Statutu, powinien być on rozstrzygnięty przez Piłkarski Sąd Polubowny.

Zapewne władze Związku zdecydowały się na takie rozwiązanie dostrzegając możliwość rozstrzygnięcia sporów wewnątrz własnej struktury organizacyjnej. Jednak arbitraż (w tym arbitraż sportowy) ma wiele innych zalet, które należałoby choć skrótowo wymienić. W pierwszej kolejności warto zaznaczyć, że jest to szybszy i

mniej sformalizowany tryb postępowania niż skierowanie sprawy na drogę postępowania cywilnego<sup>9</sup>. Zaletą wzmacniającą szybkość postępowania arbitrażowego jest z reguły jego jednoinstancyjność. Dalej należy wymienić jego poufny charakter, a także wpływ stron na wybór arbitrów oraz zasad i sposobu postępowania<sup>10</sup>. Cechy te, w połączeniu z możliwością wyboru na arbitrów osób profesjonalnie zajmujących się sportem, decydują o atrakcyjności tej formy rozstrzygnięcia sporów, zwłaszcza przy uwzględnieniu kondycji polskiego sądownictwa powszechnego. Jednak oddanie sporu wynikającego z kontraktu zawodniczego do rozstrzygnięcia przez sąd polubowny jest możliwe po spełnieniu określonych przesłanek.

W pierwszej kolejności strony powinny zawrzeć zapis na sąd polubowny. Zapis taki, będący najczęściej elementem kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej, powinien zawierać dokładne oznaczenie przedmiotu sporu albo stosunku prawnego, z którego spór wynikł lub może wyniknąć w przyszłości. Ponadto zapis na sąd polubowny może przybrać formę kompromisu, czyli specjalnej umowy o poddanie pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporu już istniejącego, jak i klauzuli przewidującej, że wszelkie spory mogące wyniknąć w przyszłości z tej umowy będą rozstrzygane przez dany sąd. Taki kompromis może być zawarty również w późniejszym terminie. Alternatywnym rozwiązaniem jest sformułowanie, na podstawie art. 1163 § 2 k.p.c., zapisu w statucie klubu, do którego dołącza zawodnik.

Poza odpowiednio skonstruowanym zapisem na sąd polubowny należy mieć na względzie również to, że przekazane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego mogą być wyłącznie spory majątkowe lub spory o prawa niemajątkowe

<sup>8</sup> Art. 43 Statutu PZPN: „Organy jurysdykcyjne PZPN są uprawnione do sprawowania odpowiedzialności dyscyplinarnej w stosunku do swoich członków, zawodników, trenerów, instruktorów, sędziów, członków sztabu medycznego, menedżerów d.s. piłkarzy, licencjonowanych organizatorów imprez piłkarskich, obserwatorów, delegatów oraz działaczy piłkarskich, a także do rozstrzygnięcia wyników między nimi sporów majątkowych i niemajątkowych, mogących być przedmiotem ugody oraz naruszeń statutów, regulaminów i wytycznych FIFA, UEFA i PZPN”.

<sup>9</sup> T. Ereciński, K. Weitz, *Arbitraż w sporcie*, Warszawa 2008, s. 48.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 49 i n.; A. Szumański [w:] *System Prawa Handlowego* (red. A. Szumański), Warszawa 2010, s. 26.





W końcu warto zaznaczyć, że prawomocność, o której mowa w art. 55 § 1<sup>16</sup>, jest tylko prawomocnością w znaczeniu formalnym<sup>17</sup>. O prawomocności w znaczeniu materialnym w przypadku orzeczenia Piłkarskiego Sądu Polubownego można mówić dopiero po jego uznaniu lub po stwierdzeniu jego wykonalności przez sąd powszechny.

## Z wi ą z a n i e z a w o d n i k a i p r o f e s j o n a l n e g o s p o r t o w c y z k l u b e m n a s ą d p o l u b o w n y

Zauważalny jest też problem mocy wiążącej zapisów na sąd polubowny zamieszczonych w Statucie PZPN względem zawodników profesjonalnych. Poza zakresem przedmiotowym zapisu, określonym w art. 47 § 1 Statutu, § 3 określa jego zakres podmiotowy. I tak „członkowie PZPN, zawodnicy, trenerzy, instruktorzy oraz menedżerowie ds. piłkarzy zobowiązani są do formułowania w umowach cywilnoprawnych dot. sporów w zakresie organizacji i uprawiania sportu piłki nożnej klauzul przewidujących wyłączną właściwość Piłkarskiego Sądu Polubownego”.

Władze PZPN skorzystały zatem z możliwości, jaką daje art. 1163 § 1 w zw. z art. 1163 § 2 k.p.c. i wprowadziły zapis na sąd polubowny do swojego statutu. Jednak zgodnie z treścią wspomnianych przepisów zapis na sąd polubowny zamieszczony w statucie stowarzyszenia<sup>18</sup> wiąże tylko jego członków. Natomiast zgodnie z art. 15 Statutu członkami PZPN są wyłącznie osoby prawne, w tym przede

wszystkim kluby sportowe posiadające sekcje piłki nożnej.

Postanowienie Statutu pozostaje w zgodzie z art. 8 ust. 1 ustawy o sporcie<sup>19</sup>, określającym zamknięty katalog podmiotów, które mogą stać się członkami związku sportowego<sup>20</sup>, i jasno stanowiącym, że członkami związku sportowego nie mogą być osoby fizyczne<sup>21</sup>. Przepis ten ustawy Prawo o stowarzyszeniach<sup>22</sup>, z którego wynika, że „prawo tworzenia stowarzyszeń przysługuje obywatelom polskim mającym pełną zdolność do czynności prawnych i niepozbawionym praw publicznych”. Polskie związki sportowe mogą jedynie zawęzić w swoich statutach krąg podmiotów określonych w art. 8 ustawy o sporcie.

Z powyższego wynika, że zawodnik profesjonalny nie może być członkiem PZPN i nie wiąże go, w przeciwieństwie do klubu sportowego, zapis na sąd polubowny zawarty w art. 47 Statutu PZPN. Zawodnik jest jednak członkiem określonego klubu sportowego i to klub powinien w swoim statucie zawrzeć stosowny zapis na sąd polubowny bądź wynegocjować zamieszczenie zapisu w kontrakcie o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Sam zapis na sąd polubowny wynikający z art. 47 Statutu PZPN nie wiąże zawodnika, a jedynie klub, który w wypadku niedostosowania swoich relacji z zawodnikiem profesjonalnym do treści art. 47 Statutu PZPN będzie mógł zostać pociągnięty przez Związek do odpowiedzialności dyscyplinarnej na podstawie art. 50 §2 pkt. 3 Statutu. Także tylko klub sportowy może zobowiązać

<sup>16</sup> Art. 55 § 1 Statutu PZPN: „Prawomocne orzeczenia Piłkarskiego Sądu Polubownego są wykonalne, chyba że nastąpi wstrzymanie ich wykonania z mocy orzeczenia sądu powszechnego podjętego na podstawie odrębnych przepisów lub w razie zdeponowania na koncie PZPN sumy odpowiadającej kwocie wynikającej z orzeczenia arbitrażowego do czasu rozpatrzenia przez sąd powszechny skargi o uchylenie wyroku Piłkarskiego Sądu Polubownego zgodnie z prawem krajowym”.

<sup>17</sup> T. Ereciński, K. Weitz, *Pr* 337-338 i s. 350.

<sup>18</sup> Polski Związek Piłki Nożnej należy ze względu na art. 7 ustawy o sporcie oraz art. 1 § 1 Statutu PZPN traktować jako szczególny rodzaj stowarzyszenia, czy raczej związek stowarzyszeń. Szerzej na ten temat m.in. M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, *Pr* 337-338 i s. 339.

<sup>19</sup> Art. 8 § 1 ustawy o sporcie: „Związki sportowe mogą być tworzone przez obywateli polskich, którzy posiadają pełną zdolność do czynności prawnych i niepozbawioną praw publicznych. Członkami związków sportowych nie mogą być osoby fizyczne”.

<sup>20</sup> M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, *Ustawa*, s. 110.

<sup>21</sup> Patrz także *op.cits.* 109 oraz W. Cajselski, *Pr* 74 oraz P. Suski, *Stowarzyszenia i fundacje* Warszawa 2008, s. 222.

<sup>22</sup> W. Cajselski, *Pr* 74 oraz W. Cajselski, *Pr* 71.



kość, która wynika także z faktu, że większość postępowań arbitrażowych ma charakter jednoinstancyjny, a od wyroku można skierować jedynie skargę o jego uchylenie do sądu powszechnego. Rozwiązanie przyjęte w Regulaminie Piłkarskiego Sądu Polubownego komplikuje procedurę i raczej zmniejsza jej atrakcyjność, aniżeli wzmacnia szansę na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy (co prawdopodobnie było ideą przewodnią postanowień § 92 i n. Regulaminu). Negatywny wydźwięk tego rozwiązania wzmacnia wprowadzenie możliwości uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi arbitrażowemu I instancji<sup>29</sup>, co jeszcze bardziej wydłuża procedurę. Ponadto należy zauważyć, że wprowadzenie drugiej instancji w postępowaniu arbitrażowym zawsze znacząco zwiększa koszty ponoszone przez strony.

#### 4. Rozwiązywanie sporów w wyniku zakończenia kontraktu zawodniczego na tle ważności / istnienia

Statut PZPN przewiduje wyjątek od reguły, zgodnie z którą spory majątkowe i niemajątkowe mogące być przedmiotem ugody sądowej powinny być rozpatrywane przez Piłkarski Sąd Polubowny. W sprawach dotyczących istnienia, ważności oraz rozwiązywania kontraktów o profesjonalne uprawianie piłki nożnej właściwa jest Izba ds. Rozwiązywania Sporów Sportowych. Zasady funkcjonowania Izby reguluje art. 46 Statutu PZPN oraz Uchwała II/12.

Fundamentalnym ograniczeniem swobody kształtowania kontraktu zawodniczego jest wprowadzony przez PZPN w Uchwale II/12 zakaz jednostronnego wypowiedzenia bądź odstąpienia od kontraktu (art. 14 § 2). Kontrakt zawodniczy może zostać rozwiązany wyłącznie na podstawie zgodnego oświadczenia stron. Takie postanowienie wydaje się leżeć w

sprzeczności z przepisami Kodeksu cywilnego, którego stosowanie w tej materii Uchwała II/12 wyłącza. Jednak Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2000 r. opowiedział się za dopuszczalnością takiej możliwości, jeżeli kontrakt zawodniczy zawarto w formie umowy cywilnoprawnej. SN stwierdził, iż „osoby uprawiające sport na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej na czas oznaczony i otrzymujący za to wynagrodzenie nie mogą tej umowy wypowiedzieć w każdym czasie z powołaniem się na art. 746 ust. 2 zd. 1 Kodeksu cywilnego”<sup>30</sup>.

Zatem zawodnik profesjonalny lub klub sportowy, chcąc rozwiązać kontrakt zawodniczy, powinien zwrócić się do Izby. Zawodnik może wnioskować o rozwiązanie kontraktu sportowego z winy klubu z dwóch głównych przyczyn: w razie rażącego naruszenia przez klub swoich zobowiązań, w szczególności naruszenia zobowiązania do zapłaty wynagrodzenia określonego kontraktem, za okres nie krótszy niż 3 miesiące, bądź też jeżeli nie rozegrał on w poprzednim sezonie 10% meczów w podstawowym składzie drużyny w oficjalnych rozgrywkach sportowych PZPN. Klub natomiast może wnioskować o rozwiązanie kontraktu z winy zawodnika w razie rażącego naruszenia przez zawodnika podstawowych obowiązków zawodniczych określonych kontraktem. Rozwiązanie kontraktu zawodniczego następuje co do zasady z określeniem, która ze stron kontraktu zawiniła. W szczególnych wypadkach Izba może jednak od tego odstąpić<sup>31</sup>.

Takie ograniczenie okoliczności, w których można doprowadzić do jednostronnego roz-

<sup>30</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2000 roku, III CKN 531/98, OSP 2000/10/146.

<sup>31</sup> Jest to dopuszczalne w przypadku, gdy Izba stwierdzi brak podstaw do rozwiązania kontraktu z winy jednej ze stron i jeżeli żadna ze stron nie zgadza się na kontynuację kontraktu, a z całokształtu okoliczności faktycznych sprawy wynika, iż dalsze obowiązywanie kontraktu byłoby sprzeczne z celami i zasadami uprawiania sportu profesjonalnego – Art. 14 §2 Uchwały II/12.

<sup>29</sup> § 102 Regulaminu Piłkarskiego Sądu Polubownego.

wiązania kontraktu, jest krytykowane przez zawodników profesjonalnych<sup>32</sup>. Podkreśla się, że zawodnik musi czekać, aż zaległość klubu sięgnie trzymiesięcznego wynagrodzenia. Ponadto musi wystosować wezwanie do zapłaty i dopiero po 30 dniach od jego wysłania może złożyć wniosek o rozwiązanie kontraktu. Tymczasem Polski Związek Piłkarzy wskazuje na art. 14 Regulaminu FIFA<sup>33</sup> w sprawie statusu i transferów zawodników, z którego wynika, że jeżeli istnieje uzasadniona przyczyna, kontrakt może być rozwiązany przez każdą ze stron. Regulamin ten nakazuje jednocześnie krajowym federacjom (pod groźbą sankcji wewnętrzadministracyjnych<sup>34</sup>) przyjęcie regulacji, które, z uwzględnieniem prawa krajowego, zachowują zasadę swobodnego rozwiązania kontraktu przez stronę z ważnej przyczyny, a taką przyczyną z całą pewnością jest zaległość w wypłacie wynagrodzenia<sup>35</sup>. Ponadto Polski Związek Piłkarzy wskazuje, że postanowienia Uchwały II/12 leżą w sprzeczności z art. 55 § 1 Kodeksu pracy, zgodnie z którym pracownik może rozwiązać umowę bez wypowiedzenia (zatem ze skutkiem natychmiastowym), jeśli pracodawca dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, a za takie należy uznać niewypłacanie pracownikowi należytego wynagrodzenia<sup>36</sup>.

Zawodnikowi profesjonalnemu oraz klubowi przysługuje ponadto prawo do uregulowania niektórych elementów kontraktu o profesjo-

nalne uprawianie piłki nożnej poza kontraktem, w osobnych umowach – tzw. umowach dodatkowych (art. 4 § 2 Uchwały II/12). Zwyczaj reguluje się w nich zagadnienia związane z wypłatą dodatkowego wynagrodzenia. Jednak spory powstałe na tle umowy dodatkowej, w tym spory o jej istnienie, ważność i rozwiązanie, nie powinny być rozpatrywane przez Izbę, ponieważ nie wynikają one z samego kontraktu zawodniczego<sup>37</sup>. Tego rodzaju spory, o ile posiadają zdatność arbitrażową, powinien rozstrzygać na podstawie stosownych klauzul arbitrażowych Piłkarski Sąd Polubowny.

Statut PZPN przewiduje możliwość odwołania się od orzeczeń Izby do Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu w Lozannie, o ile nie wskazano innego sądu arbitrażowego<sup>38</sup>. Taki wybór sądu polubownego nie wydaje się do końca zrozumiałą, skoro w przypadku pozostałych spraw posiadających zdatność arbitrażową wybrano kognicję Piłkarskiego Sądu Polubownego. Ponadto ponownie warto zaakcentować, że skierowanie sprawy wprost do międzynarodowego sądu arbitrażowego zwiększy koszty postępowania i wydłuży czas jego trwania. Stąd też należałoby postulować modyfikację treści postanowienia bądź precyzowanie w klauzulach arbitrażowych sądu właściwego do rozpatrywania sporów powstałych na tle istnienia, ważności czy rozwiązania kontraktu zawodniczego. Rozsądnym wydaje się także przyjęcie, że „należyte powołaniem sądem arbitrażowym” w tego rodzaju sporach jest na podstawie art. 47 Statutu Piłkarski Sąd Polubowny.

## 5. Sprawy dyscyplinarne

Jednak najwięcej problemów generuje określenie sposobu rozwiązywania sporów dyscyplinarnych, które mogą powstać na linii piłkarz

<sup>32</sup> M. Krzemiński, *„Sąd Polubowny – 12 marca 2012 r.”*, [http://www.pzp.info.pl/aktualnosci/848/PZPN\\_dyskryminuje\\_polskich\\_pilkarzy/](http://www.pzp.info.pl/aktualnosci/848/PZPN_dyskryminuje_polskich_pilkarzy/).

Art. 14 Regulaminu FIFA w sprawie statusu i transferów zawodników: „Umowa może zostać rozwiązana przez każdą ze stron bez konsekwencji dowolnego rodzaju (w postaci obowiązku zapłaty odszkodowania lub nałożenia sankcji sportowych) w przypadku występowania uzasadnionych przyczyn”.

<sup>34</sup> M. Badura, H. Basiński, G. Kałużny, M. Wojcieszak, *„Sąd Polubowny – 12 marca 2012 r.”*, s. 87.

<sup>35</sup> M. Krzemiński, *„Sąd Polubowny – 12 marca 2012 r.”*, s. 87.

<sup>36</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2008 r., III UK 57/08, Legalis.

<sup>37</sup> Potwierdza to art. 14 §3 Uchwały II/12.

<sup>38</sup> Art. 46 § 9 Statutu PZPN.









dowych i krajowych federacji sportowych<sup>54</sup>. Jest to rozwiązanie bardzo trafne, jednak pozostanie problematyczne, dopóki w polskim prawie nie pojawi się jasna regulacja dotycząca spraw dyscyplinarnych.

## 6. Z a k o ń c z e n i e

Dokonana analiza potwierdza, jak złożony jest system rozstrzygania sporów powiązanych z kontraktami o profesjonalne uprawianie piłki nożnej. Stanowi on odbicie równie skomplikowanego modelu rozstrzygania sporów sportowych w ogóle. PZPN doprowadził do wprowadzenia szeregu odmiennych od siebie, wieloinstancyjnych procedur: ogólnego postępowania w zakresie sporów majątkowych i niemajątkowych przed Piłkarskim Sądem Polubownym, postępowania w przedmiocie istnienia, ważności i rozwiązywania kontraktów zawodniczych i postępowania dyscyplinarnego. Do tego dochodzą spory z zakresu prawa pracy i inne spory, pośrednio związane z kontraktami zawodniczymi, które kierowane są częstokroć do sądów powszechnych<sup>55</sup>. Ten zawiły system mógłby zostać uproszczony w pierwszej kolejności przez modyfikację Statutu i regulaminów PZPN. Chodzi zwłaszcza o likwidację możliwości zwracania się do kilku sądów polubownych (poprzez ustanowienie generalnej właściwości jednego sądu arbitrażowego) oraz dopilnowanie, aby w relacjach pomiędzy zawodnikiem profesjonalnym a klubem sportowym istniał ważny zapis na sąd polubowny. Pożądanym rozwiązaniem byłoby również powszechne stosowanie klauzul arbitrażowych w kontraktach piłkarzy z innymi podmiotami – menedżerami, sponsorami itd. Postulat ten nie może

dotyczyć na razie rozwiązywania sporów dyscyplinarnych. W tej materii konieczne wydaje się przede wszystkim dojście do porozumienia w sprawie charakteru spraw dyscyplinarnych oraz, co byłoby pożądanym, ponownego wprowadzenia regulacji ustawowej w zakresie rozwiązywania tego typu sporów dostosowanej do specyfiki sportu.

Natalia Rutkowska\*

<sup>54</sup> P. Cioch, & « ¶ j ° ® ¶, §. 2 1 5 wyrok Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu w Lozannie z dnia 15 Marca 1993 r., *Elmar Gundel v. FÉ* Recueil Officiel des Arrêts du Tribunal Fédéral 119 II 271.

<sup>55</sup> Chodzi o spory, w których stronami poza zawodnikiem profesjonalnym nie są klub sportowy czy PZPN, tylko np. menedżerowie, sponsorzy czy firmy zawierające kontrakty reklamowe.

\* Natalia Rutkowska: Aplikantka radcowska, Zespół Rozwiązywania Sporów i Arbitrażu, kancelaria Wardyński i Wspólnicy.

# Trybunał Arbitrażowy do spraw Sportu – Komisja Adwokacka

Maria Zuchowicz

Twórcą Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu (CAS) był Prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w 1981 roku zaczął propagować teorię, że sport jest rodzajem sporu natury prawniczej i powinien być rozstrzygany przez arbitrażowe sądownictwo sportowe.

Arbitrami powinni być wysoko kwalifikowani prawnicy, którzy poza praktyką zawodową posiadają specjalistyczną wiedzę dotyczącą prawa sportowego, międzynarodowego arbitrażu oraz generalnie sportu.

## POWSTANIE CAS, GENEZA I HISTORIA LOZANSKIEGO TRYBUNAŁU

Na 86 sesji MKOl w New Delhi w marcu 1983 roku został oficjalnie powołany do życia Sąd Arbitrażowy do spraw Sportu (Court of Arbitration for Sport).

Powołana została Międzynarodowa Rada Arbitrażu Sportowego (International Council of Arbitration for Sport – ICAS), która zajęła się zagadnieniami organizacyjnymi i proceduralnymi.

Opracowany został Kodeks arbitrażowy dotyczący Sportu.

Sąd Arbitrażowy do spraw Sportu obejmuje dwa wydziały:

- Wydział Arbitrażowy Zwykły (*The Ordinary Arbitration Division*), który tworzy Zespoły Orzekające, do rozstrzygania sporów podlegających zwykłej procedurze.

- Wydział Arbitrażowy Odwoławczy (*The Appeals Arbitration Division*), który tworzy Zespoły Orzekające, których zadaniem jest rozstrzyganie sporów (również związanych z dopingiem) dotyczących decyzji organów dyscyplinarnych federacji, stowarzyszeń lub innych władz sportowych o ile tak przewidziano w statutach lub regulaminach tych władz lub w specjalnej umowie zawartej pomiędzy daną organizacją sportową a podmiotem będącym w sporze.

Obecnie na listę CAS wpisanych jest około 300 Arbitrów z 80 krajów, którzy powoływani są przez Międzynarodową Radę Arbitrażu Sportowego na cztery lata, przy czym nie ma ograniczeń co do liczby kadencji.

CAS został zaaprobowany przez świat sportowy, który docenił jego zalety jako instytucji niezależnej, rozstrzygającej prawne spory związane się ze sportem przez arbitrów o wysokich kwalifikacjach, w bardzo krótkim czasie, przy ponoszeniu niskich kosztów postępowania. MKOl, doceniając pozytywne aspekty działalności sądownictwa sportowego, zwrócił uwagę na fakt, że Igrzyska Olimpijskie wymagają szczególnych regulacji prawnych, których ce-

lem ma być działanie w interesie zawodników i sportu w najszerszym tego słowa znaczeniu przez stworzenie instytucji prawnej zapewniającej możliwość rozstrzygnięcia sporów powstałych w czasie trwania Igrzysk Olimpijskich.

Igrzyska Olimpijskie stawały się coraz większym wydarzeniem sportowym i to zarówno jeśli chodzi o liczbę dyscyplin i konkurencji, jak i liczbę uczestników biorących w niej udział.

Pojawił się problem dopingu, który stawał się coraz groźniejszym zjawiskiem w sporcie. Następową komercjalizacja sportu. Poza sportem amatorskim zaczął rozwijać się, i to dynamicznie, sport profesjonalny.

#### KOMISJA AD HOC

Istnieje szereg dziedzin związanych ze sportem (transfery, umowy dotyczące transmisji telewizyjnych, wyposażenia sportowego, kontrakty zawodników z klubami, sponsoring), które są normowane szczegółowo opracowanymi umowami, a pomimo to stwarzają często sytuacje konfliktowe wymagające rozstrzygnięcia przez organy do tego powołane.

W czasie trwania Igrzysk Olimpijskich zaczęło pojawiać się coraz więcej problemów prawnych, które ze względu na swój charakter wymagały niezwłocznego rozstrzygnięcia. Należy powołać się również na Kartę Olimpijską (*Olympic Charter*), która w Dziale VI art. 61 stwierdza, że wszelkie spory powstałe w związku z Igrzyskami Olimpijskimi powinny być kierowane wyłącznie do Sądu Arbitrażowego do spraw Sportu w celu rozstrzygnięcia zgodnie z kodeksem arbitrażu sportowego.

W związku z powyższym opracowane zostały przepisy arbitrażowe dotyczące rozstrzygnięcia sporów powstałych w czasie Igrzysk Olimpijskich, które począwszy od XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich w Atlancie w 1996 roku i XVIII Zimowych Igrzysk w Nagano w 1998 roku

obowiązują na każdych letnich i zimowych Igrzyskach.

#### ORGANIZACJA KOMISJI AD HOC

Na okres trwania Igrzysk Olimpijskich powoływana zostaje Komisja Ad Hoc, której funkcja polega na zapewnieniu rozstrzygnięcia poprzez arbitraż spraw powstałych w czasie trwania Igrzysk Olimpijskich.

Zarząd Międzynarodowej Rady Arbitrażu Sportowego (ICAS) tworzy specjalną listę Arbitrów, która składa się wyłącznie z Arbitrów wpisanych na listę ogólną.

Powołany zostaje spośród członków ICAS Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Komisji Ad Hoc, jak również tworzy się Biuro.

Lista ta zostaje opublikowana przed otwarciem Igrzysk.

Wszyscy Arbitrzy, jak również Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Komisji Doraźnej muszą być obecni w miejscu odbywania się Igrzysk i pozostawać do dyspozycji Komisji Ad Hoc w każdym czasie.

#### PROCEDURA W KOMISJI AD HOC

Językiem urzędowym Komisji są języki angielski i francuski.

Siedzibą Komisji Ad Hoc, jak i Zespołów Orzekających jest Lozanna (Szwajcaria) bez względu na to, gdzie odbywają się Igrzyska, i gdzie faktycznie działa Komisja Ad Hoc i Zespoły Orzekające.

Arbitraż CAS podlega Szwajcarskiej Ustawie Międzynarodowe Prawo Prywatne<sup>1</sup> – Rozdział 12.

<sup>1</sup> Loi fédérale suisse sur le droit international privé (18 DECEMBRE 1987); Numero RS 291 (RO 1988 1776)

Strony biorące udział w postępowaniu arbitrażowym mogą być reprezentowane lub wspierane przez wybrane przez siebie osoby.

Szczegółowe przepisy precyzyjnie regulują zagadnienia dotyczące wszelkich wezwań, zawiadomień i komunikatów kierowanych do stron i innych uczestników postępowania, biorąc pod uwagę ograniczenia czasowe dotyczące wydania orzeczenia w sprawie.

Sprawę do CAS może wnieść każda osoba (fizyczna lub prawna), która jest stroną konfliktu dotyczącego sportu. Może to być zarówno zawodnik, klub, federacja sportowa jak i organizatorzy wydarzeń sportowych, nadawcy telewizyjni lub organizacje zaangażowane w działalność sportową. Wniosek składany przez podmiot, który wszczyna sprawę, powinien zawierać krótki opis faktów i argumentacji prawnej, na której wniosek został oparty, prośbę o uwolnienie od zarzutów, komentarz wskazujący podstawę jurysdykcji CAS. Może zawierać również wniosek o zawieszenie mocy obowiązującej kwestionowanej decyzji. Do wniosku należy dołączyć kopię tej kwestionowanej decyzji.

Wniosek powinien być sporządzony w języku angielskim lub francuskim. Wzór wniosku jest dostępny w Biurze Sądu.

Po wpłynięciu wniosku Przewodniczący Komisji Doraźnej niezwłocznie tworzy Zespół Orzekający składający się z trzech Arbitrów figurujących na liście stwrzonej na potrzebę danych Igrzysk.

Arbitrzy muszą mieć wykształcenie prawnicze, fachową wiedzę w zakresie sportu i muszą być niezależni w stosunku do stron.

Arbitrzy obowiązani są ujawnić niezwłocznie jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę kwestionowania ich niezależności.

Jeżeli istnieją okoliczności wywołujące uzasadnione wątpliwości co do niezależności Arbitra, powinien on sam się wyłączyć.

Arbiter może zostać również wyłączony na wniosek strony, kierowany do Przewodniczącego Komisji Ad Hoc, który po wysłuchaniu stron i Arbitra wyda niezwłocznie decyzję.

Wniosek o wyłączenie powinien być jak najszybciej złożony jeżeli znana jest przyczyna będąca podstawą wyłączenia.

Przewodniczący Komisji Ad Hoc może odwołać Arbitra, jeżeli nie może on wykonywać powierzonych mu zadań lub nie wypełnia swoich obowiązków zgodnie z przepisami.

Przewodniczący Komisji Ad Hoc albo Zespołu Orzekającego, jeżeli został już utworzony, może zawiesić moc obowiązującą kwestionowanej decyzji lub wydać każde inne zarządzenie tymczasowe bez uprzedniego przesłuchania pozwanego.

Podjmując taką decyzję Zespół Orzekający rozważy, czy jest ona konieczna dla ochrony skarżącego przed nieodwracalną szkodą oraz czy żądanie zostało uprawdopodobnione, jak też czy interes skarżącego jest ważniejszy od interesu strony przeciwnej lub innych członków Społeczności Olimpijskiej.

Decyzja, o której mowa powyżej, traci moc z chwilą wydania końcowego orzeczenia.

Postępowanie przed Zespołem Orzekającym jest dość szczegółowo uregulowane i koncentruje się na następujących zagadnieniach:

- Wszelkie zarzuty dotyczące braku jurysdykcji Zespołu Orzekającego muszą być zgłoszone na początku postępowania, nie później jednak niż z rozpoczęciem rozprawy.

- Zespół Orzekający ustala taką procedurę, jaką uzna za właściwą w kontekście specyfiki sprawy i towarzyszących okoliczności. Bierze również pod uwagę interesy stron, w szczególności



ich prawa do przesłuchania oraz specyficzny dla procedury doraźnej przymus szybkości i efektywności. Zespół Orzekający ma pełną kontrolę nad postępowaniem dowodowym.

- Niezwłocznie po otrzymaniu wniosku Zespół Orzekający wzywa strony do stawienia na rozprawę, wyznaczając jak najszybszy termin. Do wezwania dla pozwanego powinna być dołączona kopia wniosku.

Na rozprawie Zespół Orzekający przesłucha strony oraz podejmie stosowne czynności. Strony przedstawią wszystkie dowody, na które chcą się powołać oraz wskażą świadków, którzy zostaną niezwłocznie przesłuchani.

Jeżeli strona zgłosi dodatkowe dowody, których – ze względu na uzasadnione przyczyny – nie mogła przedstawić w czasie rozprawy, Zespół Orzekający dopuści je jeżeli uzna, że jest to niezbędne dla rozstrzygnięcia sporu.

Zespół Orzekający może w każdym czasie podjąć wszelkie stosowne czynności dotyczące dowodów.

W szczególności może powołać biegłego, zażądać przedstawienia dokumentów, informacji lub innych dowodów przez strony albo przez jakąkolwiek inną osobę. Może również odmówić przyjęcia dowodów zgłoszonych przez strony.

Jeżeli jedna lub obie strony nie stawia się na rozprawę lub nie stosują się do nakazów, wezwań lub innych wydanych postanowień, Zespół Orzekający pomimo tego może kontynuować postępowanie w sprawie.

Zespół Orzekający ma pełne prawo do ustalenia faktów, na których opiera się wniosek, a orzeka zgodnie z Kartą Olimpijską, ogólnymi zasadami prawnymi oraz przepisami prawa, które są właściwe w danej sprawie.

Bardzo istotny jest przepis dotyczący ograniczenia czasu.

Zespół Orzekający powinien wydać orzeczenie w ciągu 24 godzin od złożenia wniosku. W wyjątkowych sytuacjach, jeżeli wymagają tego okoliczności, ograniczenie czasowe może zostać przedłużone przez Przewodniczącego Komisji Doraźnej.

Decyzje podejmowane są większością głosów, a w wypadku braku większości rozstrzyga głos Przewodnicy Zespołu Orzekającego.

Orzeczenie powinno być wydane w formie pisemnej, opatrzone datą, podpisane przez Przewodniczącego Zespołu Orzekającego i , co do zasady, krótko umotywowane.

Przed podpisaniem orzeczenie powinno być sprawdzone przez Przewodniczącego Komisji Ad Hoc, który może czynić poprawki dotyczące formy, które nie mają wpływu na swobodę w podejmowaniu decyzji przez Zespół Orzekający.

Strony zostają niezwłocznie powiadomione o wydaniu orzeczenia.

Zespół Orzekający może zawiadomić o wydaniu orzeczenia przed sporządzeniem motywów.

Orzeczenie staje się prawomocne po otrzymaniu takiego zawiadomienia.

Jeżeli sprawa dotyczy Narodowych Komitetów Olimpijskich, a nie były one stronami w postępowaniu i nie otrzymały odpisu orzeczenia, powinny zostać o nim poinformowane.

Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, w tym wniosek o uwolnienie od zarzutów, charakter i złożoność sporu, ilość wymaganych dokumentów oraz zakres problemów prawnych do rozstrzygnięcia, jak również prawo stron do przesłuchania oraz stan sprawy pod koniec doraźnego postępowania arbitrażowego, Zespół Orzekający może wydać ostateczne orzeczenie albo skierować sprawę do rozpoznania arbitrażowego przez CAS w zwyczajnym trybie, zgodnie z kodeksem arbitrażowym dotyczącym sportu.

Zespół Orzekający może również wydać orzeczenie odnośnie części sporu i skierować nierozstrzygnięte części sprawy do rozpoznania w trybie zwykłej procedury CAS.

Jeżeli sprawa skierowana zostaje do rozpoznania przez CAS w trybie zwykłego postępowania, Zespół Orzekający – nawet jeżeli strony o to nie wnioskowały – może wydać tymczasowe postanowienie zwalniające od zarzutów, które pozostaje w mocy, dopóki arbitrzy nie zdecydują inaczej w trybie zwykłej procedury CAS.

Jeżeli Zespół Orzekający skieruje sprawę do rozpoznania w trybie zwykłej procedury, CAS może równocześnie wyznaczyć skarżącemu termin do wniesienia sprawy do CAS, może również z urzędu skierować sprawę do rozpoznania.

W zależności od charakteru sprawy Biuro Sądu CAS przekazuje spór do rozpoznania zwykłej Komisji Arbitrażowej lub Odwoławczej Komisji Arbitrażowej.

Zespół Orzekający utworzony w czasie Igrzysk Olimpijskich zostaje wyznaczony do rozstrzygnięcia sporu w trybie zwykłej procedury CAS, chyba że strony ustalają między sobą liczbę arbitrów i sposób tworzenia Zespołu Orzekającego.

Postępowanie przed Komisją Ad Hoc jest zwolnione od opłat, aczkolwiek strony powinny ponieść swoje koszty dotyczące pełnomocnika, ekspertów, świadków i tłumaczy.

## KOMISJA AD HOC DLA PIŁKI NOŻNEJ

Funkcjonowanie Komisji Ad Hoc na Igrzyskach Olimpijskich ocenione zostało bardzo pozytywnie, w związku z tym powstał projekt, zgodnie z którym miałyby ona być powoływana również do rozstrzygnięcia sporów w czasie Mistrzostw Europy oraz Mistrzostw Świata w piłce nożnej, które trwają około miesiąca i roz-

grywane są w różnych miastach a czasem w różnych krajach.

W związku z tym ICAS w porozumieniu z FIFA zdecydował o powołaniu Komisji Doraźnej w czasie trwania FIFA World Cup Final Round, które rozgrywane były od 11 czerwca do 11 lipca 2010 r. w Południowej Afryce.

Zaznaczyć należy, że poczynione zostały określone zmiany w postanowieniach normujących Komisję Ad Hoc w stosunku do obowiązujących na Igrzyskach Olimpijskich.

Limit czasu wyznaczony do rozstrzygnięcia sprawy wynosił 48 godzin a Arbitrzy nie przebywali w miejscu rozgrywek, a jedynie musieli być „w pogotowiu” w czasie wskazanych przez siebie kolejnych 4 lub 8 dni, tak aby na wezwanie Przewodniczącego Komisji Doraźnej mogli niezwłocznie stawić się w mieście, gdzie odbywać się będzie rozprawa.

## NA EURO 2012

Również podczas EURO 2012 funkcjonowała taka Komisja Ad Hoc, która rozstrzygała spory związane z rozgrywkami. Pamiętać warto, że miała inną formę organizacyjną. Mianowicie powołanych zostało 24 arbitrów, którzy w ustalonym z CAS terminie musieli pozostawać do dyspozycji CAS pod podanym wcześniej adresem. Postępowania prowadzone były albo w miejscu odbywania się rozgrywek albo w siedzibie CAS w Lozannie w drodze telekonferencji. W związku z taką formą organizacyjną przedłużony został limit czasu – orzeczenie powinno być wydane w ciągu 48 godzin od złożenia wniosku.

Maria Zuchowicz\*

\*Maria Zuchowicz adwokat, arbiter Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu w Lozannie (CAS/TAS); Wiceprezes Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu przy PKOl;

---

arbiter Komisji Ad Hoc na XVIII Igrzyskach Olimpijskich w Nagano 1998 r.; sędzia klasy mistrzowskiej w łyżwiarstwie figurowym; sędzia na Igrzyskach Olimpijskich (Grenoble 1968, Sapporo 1972, Innsbruck 1976, Calgary 1992, Salt Lake City 2002, Turyn 2006), Mistrzostwach Europy, Mistrzostwach Świata; Honorowy Członek Międzynarodowej Unii Łyżwiarskiej.



Przedmiotem sporów sportowych są nie odbiegające w swej istocie od innych, **p r a w a t m a j** kowe znane z terenu arbitrażu handlowego. Dotyczą umów pomiędzy zawodnikami, sponzorami, agentami, właścicielami klubów sportowych, organizatorami, etc.

Jak była o tym mowa wyżej, większość ustawodawców krajowych przyjmuje autonomiczne kryterium zdatności arbitrażowej, regulując *ratione materiae* w sposób sobie właściwy. Już tylko na podstawie pobieżnej analizy prawa krajowego poszczególnych państw można stwierdzić, iż zasadniczym kryterium zdatności arbitrażowej sporu, w tym sporu sportowego, jest jego merkantylny – handlowy charakter albo możliwość – wynikająca z prawa materialnego – swobodnego dysponowania sporem przez strony.

## 2. Prawo krajowe

Wśród pierwszej grupy państw, szczególnym ze względu na *lex fori* Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu (Lozanna) pozostaje regulacja szwajcarskiej ustawy związkowej o prawie prywatnym międzynarodowym. Jest ona do dnia dzisiejszego uważana za jedno z bardziej udanych rozwiązań legislacyjnych<sup>5</sup>. Artykuł 177 § 1 powołanej ustawy stanowi, iż każde roszczenie o charakterze majątkowym może być przedmiotem postępowania arbitrażowego<sup>6</sup>. Zgodnie z § 1030 ust. 1 niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego (ZPO), każde roszczenie majątkowe (*vermogensrechtlicher Anspruch*) może być przedmiotem umowy o arbitraż, natomiast w ust. 2 § 1030 ZPO, jeśli roszczenie nie zawiera komponenty majątkowej, może być przedmiotem umowy o arbitraż

w takim zakresie, w jakim strony umowy o arbitraż są uprawnione do zawarcia ugody co do przedmiotu sporu<sup>7</sup>. Koncepcja § 1030 ZPO pochodzi z art. 177 ustawy szwajcarskiej<sup>8</sup>. W stanie prawnym sprzed nowelizacji ZPO zdatność arbitrażowa zależała z kolei od przesłanki „zdatności ugodowej“ (§ 1025 ZPO)<sup>9</sup>. To jednak poddane zostało krytyce, bo jak zwraca uwagę Oberhamer, kryterium zdatności ugodowej po ponad stu latach obowiązywania nie zostało dostatecznie sprecyzowane<sup>10</sup>. Doktryna niemiecka odróżnia zdatność sporu w sensie obiektywnym (*objektive Schiedsfahigkeit*) od zdatności sporu w sensie subiektywnym (*subjektive Schiedsfahigkeit*)<sup>11</sup>. Pierwsza dotyczy wyłącznej jurysdykcji sądu powszechnego w sprawach związanych z interesem publicznym jak opieka, kuratela etc., druga zaś, nie objęta normą § 1030 ZPO, dotyczy zdolności stron do zawarcia umowy o arbitraż jak np. § 160 (2) nr 3 prawa upadłościowego (*Insolvenzordnung*)<sup>12</sup>. Swoboda dysponowania sporem, a więc możliwość zawarcia ugody przez strony, jest konieczną i jedyną przesłanką zdatności arbitrażowej w prawie belgijskim<sup>13</sup>. Artykuł 1157 polskiej ustawy procesowej wskazuje wprost na przesłankę nawiązującą do możliwości zawarcia ugody sądowej<sup>14</sup>. Swoistym połączeniem

<sup>7</sup> Przekład ustawy [w:] R. Wojciechowski, *Przepisy niemieckiego ZPO*, Warszawa 2009, s. 15.

<sup>8</sup> S. Frejowski, *op. cit.*, s. 58.

<sup>9</sup> § 1025 ZPO przed 1998 r.: „(...) als die Parteien berechtigt sind, über den Gegenstand des Streites einen Vergleich zu schließen“.

<sup>10</sup> cyt. za A. W. Wiśniewski, *Rozstrzygnięcie*, przypis 18, s. 275

<sup>11</sup> I. Saenger *Handkommentar Zivilprozessordnung* (ed. 2), 2007 r., uwagi do § 1031

<sup>12</sup> Por. R. Geimer *Internationales Zivilprozessrecht* (ed. 5), München 2005, para. 1029 oraz F. Stein, M. Jonas *Kommentar zur Zivilprozessordnung* (ed. 9), (ed. 22), Tübingen 2002, uwagi do § 1029,

<sup>13</sup> Art. 1676.1. (Code de Commerce) „L'arbitrage est obligatoire pour les litiges relatifs à l'arbitrage“.

<sup>14</sup> T. Ereciński, *op. cit.*, s. 103 oraz krytyka kryterium jakim posłużył się polski ustawodawca [w:] A. W. Wiśniewski *Zdd-*

<sup>5</sup> Przekład ustawy [w:] J. Poczobut, *Kodyfikacja prawa prywatnego*, Warszawa 1991, s. 103.

<sup>6</sup> Wątpliwości co do „majątkowego“ charakteru sporu m.in w: *Fincantieri – Cantieri Navali Italiani SpA and Oto Melara SpA vs. M and arbitration tribunal*, Yearbook of Commercial Arbitration, 1995 s. 766,



obydwu omawianych rozwiązań jest prawo włoskie oraz francuskie, gdzie strony są o tyle uprawnione do dysponowania sporem, o ile istnieje możliwość zawarcia ugody oraz jednocześnie, wyraźnie stwierdza się, które obszary są zastrzeżone dla sądów państwowych<sup>15</sup>. Zgola odmiennie, bowiem przez brak jakiegokolwiek przesłanki reguluje przedmiotową problematykę ustawodawca angielski. Zarówno *The Arbitration Act 1996*, jak i poprzednie regulacje angielskie dotyczą jedynie formy umowy arbitrażowej „każdego sporu z umowy lub z umowy nie wynikającego”, istniejącego lub mogącego wystąpić w przyszłości<sup>16</sup>.

W ramach przedmiotowej problematyki nie sposób pominąć zagadnień związanych z zakresem prawa właściwego do oceny zdatości arbitrażowej sporu. Powyższe jest determinowane przez art. V Konwencji Nowojorskiej o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych oraz art. VI Konwencji Europejskiej i stanowi negatywną przesłankę

uznania i wykonania wyroku arbitrażowego. Tym samym regulacja zdatości arbitrażowej tam gdzie powołuje się na przesłankę zdatości ugodowej jest również normą kolizyjną w obszarze prawa krajowego. Praktyka trybunałów i sądów arbitrażowych ujawnia co najmniej kilka sposobów wyboru prawa, są to m.in.:

- prawo krajowe stron lub jednej z nich,
- prawo właściwe dla kontraktu głównego (*lex causae*),
- prawo miejsca siedziby arbitrażu (*lex loci arbitri*),
- prawo kraju sądu państwa który byłby właściwy do rozstrzygnięcia sporu w braku wyboru prawa przez strony,
- prawo miejsca wykonania wyroku arbitrażowego,
- prawo właściwe dla umowy arbitrażowej,
- kombinacja prawa właściwego określona powyżej<sup>17</sup>.

W większości przypadków jednak zdatość jest oceniana na podstawie miejsca siedziby arbitrażu przy czym widoczne jest, iż arbitrzy starają się unikać odpowiedzi jednoznacznej na rzecz wszelkich możliwych zastosowań prawa właściwego<sup>18</sup>.

### 3. Arbitraż obligacyjny rodzaj arbitrażu

Istnieje sfera imperium wykonywanego w domenie państwowej, która ze względu na specyfikę sporów czy też określone przekonanie

<sup>17</sup> Por. M. Blessing *Arbitrability of Intellectual Property Disputes* *Arbitration International*, Nr 9, 1996, s. 191, patrz również, J. D. M. Lew, *Intellectual Property Disputes and Arbitration*, Final Report of the Commission on International Arbitration, ICC Bulletin, Nr 9, 1998 s. 41 i n.

<sup>18</sup> *Consultant vs. Egyptian Local Authority*, w: XVII Yearbook of Commercial Arbitration 1992, s. 153

<sup>15</sup> Italy - Arbitration (Title VIII of Book IV of the Italian Code of Civil Procedure) Chapter I - Submission to Arbitration and Arbitration Clause, Article 806 - Submission to Arbitration, „The parties may have the disputes arising between them decided by arbitrators, with the exception of the disputes provided for in Articles 409 and 442, 1 those concerning issues of personal status and marital separation and those other disputes which may not be the subject of a settlement.”  
Tłumaczenie angielskie pochodzi ze strony [www.lexmercatoria.com](http://www.lexmercatoria.com), oraz w prawie francuskim: Code civil (Version consolidée au 2 juin 2012) Livre III : Des différentes manières dont on acquiert la propriété Titre XVI : Du compromis Article 2059 „Toutes personnes peuvent compromettre sur les litiges dont elles ont la disposition”  
Article 2060 „On ne peut compromettre sur les litiges dont elles ont la disposition”  
Cyfrowe źródło: [www.legifrance.gouv.fr](http://www.legifrance.gouv.fr)

<sup>16</sup> Relevantnym są tu orzeczenia sądów angielskich definiujące doktrynę arbitrażu w zakresie zakresu przedmiotowego umowy, w szczególności: *Walkinshaw and Ors v. Diniz, Dav Wilson Homes Ltd vs. Survey Services Ltd (in liquidation)*, *Oceanografia SA de CV vs. DSND Subsea* w: *Paris, R. Planterose & J. Tecks, The Arbitration Act 1996. A Commentary*, Fourth Edition, Blackwell 2007, 5E – 5H



pijskim). Takie rozwiązanie ocenione zostało krytycznie i nie sprawdziło się w praktyce<sup>25</sup>. Krytykę budzi konstrukcja jurydyczna, w której arbitraż jest obligatoryjny w przeciwieństwie do konstytuującej go woli stron. Ch. Jarrosson, twierdzi, iż w takiej sytuacji nie ma podstaw do traktowania takiego postępowania jako arbitrażu<sup>26</sup>. „Skoro wskazany organ - Trybunał Arbitrażowy przy PKOL - posiada funkcje orzecznicze z mocy ustawy, a nie na podstawie dobrowolnego zapisu na sąd polubowny, to taka konstrukcja wyklucza traktowanie powyższej instancji jako arbitrażu w ścisłym słowa tego znaczeniu”<sup>27</sup>. Koresponduje z powyższym opinią, iż trybunał rozstrzygający na podstawie przepisu szczególnego w miejsce umowy arbitrażowej należy uznać za szczególny rodzaj arbitrażu<sup>28</sup>.

dr Sebastian Frejowski\*

<sup>25</sup> S. Frejowski, „+ ° μ © · © j œ ¶ ± · 3 š · š %, 3 j ® ± · a ¥ j · · > Ò Ÿ ¶ ¥ j  
<http://www.rp.pl/artukul/199407.html>

<sup>26</sup> Ch. Jarrosson ž j · · © ® « a ° ¥ j , Revue de l'arbitrage ® > ¥ ° ® š £ j  
 2001, s. 5 – 41, cyt. za: A Wach, Arbitraż...s. 842.

<sup>27</sup> A. W. Wiśniewski . x š ® š š ° j ® · · ® š 3 a μ · ¥ a · · ° μ ° ± œ / ¥ · š ® > ¥ ° ® š ± · 3 ·  
 p 3 ¥ j ° · · j · · a « 3 j · · ¥ ¶ š œ / ¥ · · « ADR 2008; £ « · · ® š 3 š · š ® > ¥ ° ® š « 3 j £ «  
 Nr 2, s. 55,

<sup>28</sup> J. F. Poudret, S. Besson *Comparative Law of International Arbitration*, (second ed.) London 2007, s. 1008

\* dr Sebastian Frejowski: ur. 03.09.1974 w Warszawie, dr nauk prawnych, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego; stypendysta Akademii Haskiej w Hadze "Academie de droit prive la Hayee".



e-Przegląd Arbitrażowy jest wydawany we współpracy  
Sądu Arbitrażowego Lewiatan z Wydziałem Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie